Nr. 262. Czwartek, 14. Listopada 1901. Rok 91.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“** dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 listopada b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł radcy Dworu szefowi telegraficznego Biura korespondencyjnego Ludwikowi Benedyktowi Hahnowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 listopada b. r. nadać najmiłościwiej starszym lekarzom powiatowym: dr. med Aleksandrowi Bieńczewskiemu w Dobromilu i dr. med. Wojciechowi Stanko w Tarnowie przy sposobności przeniesienia ich na własną prośbę w stan stałego spoczynku, krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej, sekretarza ministeryalnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Karola Fabrizii'ego, radcą sekcyjnym i szefem telegraficznego Biura korespondencyjnego.

---

P. Minister wyznań i oświaty zamianował profesora w gimnazyum państwowem w Tarnowie, Macieja Zwolińskiego, głównym nauczycielem w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie.

---

**Obwieszczenia**

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 listopada b. r. do l. 121.850 w sprawie zarządzeń weterynarsko-policyjnych pod względem przywozu zwierząt z niektórych powiatów Galicyi do krajów korony węgierskiej; oraz z dnia 11 listopada b. r. do l. 122.285 w sprawie ograniczenia przywozu zwierząt z z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 13 listopada.*

Jutro rozpocznie Izba posłów sejmu węgierskiego obrady nad projektem adresu do Korony, w odpowiedzi na Mowę Tronową. Ogólny zarys wytycznych myśli tego ważnego dokumentu politycznego podała wczorajsza depesza; — nadeszłe zaś ostatnią pocztą dzienniki budapeszteńskie ogłaszają dosłownie cały elaborat komisyi adresowej według referatu posła dr. Falka. W elaboracie tym znajdujemy ustępy, które interesują i Przedlitawię, gdyż poruszono w nich kwestye, tyczące się spraw całej Monarchii.

Adres zaznacza, że od przywrócenia konstytucyi węgierskiej żaden sejm węgierski nie podejmował swej działalności w okolicznościach równie trudnych, jak obecne. Przez blisko trzydzieści lat Węgry czyniły zarówno pod względem kulturalnym jak i materyalnym szybkie postępy, które zjednały im uznanie całego świata cywilizowanego. Od kilku lat jednak nastał w tym kierunku zwrot niepomyślny a równocześnie z upadkiem materyalnego dobrobytu zmniejszyły się środki, potrzebne niezbędnie do rozwoju życia duchowego. Mimo, że naród węgierski wytężył wszystkie swe siły, aby zapobiedz temu ubolewania godnemu stanowi rzeczy, niepodobna obecnie jeszcze orzec, kiedy stan ten się skończy. Jest jedna sprawa, której pomyślne rozwiązanie mogłoby poprawić materyalne położenie Węgier, a której obecny stan prowizoryczny oddziaływa ujemnie na najważniejsze interesy Węgier. Jest to sprawa t. zw. ekonomicznej ugody między obu Państwami Monarchii. Rząd węgierski już przed laty zawarł w tym kierunku umowę z ówczesnym Rządem Przedlitawii, a „jakkolwiek w tej umowie Węgry nie widziały spełnionych w całym zakresie tych życzeń, które w interesie swej ojczyzny mają nietylko prawo ale i obowiązek podnosić, to jednak przeważna część narodu byłaby skłonna przyjąć tę ugodę, skoroby na nią zgodziła się Reprezentacya pozostałych królestw i krajów Najjaśniejszego Pana“. — Obecne stadyum tej sprawy przedstawia wprawdzie oparty na zupełnie legalnej podstawie ale w każdym razie tylko prowizoryczny modus vivendi, a to prowizoryczne urządzenie nie odpowiada w całej pełni intencyom artykułu XII. ustawy z r. 1867, według którego sprawy te mają być uregulowane na podstawie zgodnych uchwał obu parlamentów wprawdzie tylko na czas ograniczony, zawsze jednak na dłuższy szereg lat, aby w ten sposób wytworzyć pewną trwałość stosunków. Sejm węgierski nie zaniecha trzymać się przy tem zasad słuszności i sprawiedliwości, których domaga się od niego Mowa Tronowa, ale w każdym razie rozumie się samo przez się to, co powiedziane jest wyraźnie w węgierskich ustawach ugodowych, że „jeżeli i o ile ugoda ekonomiczna nie przyjdzie do skutku, Węgry zastrzegają sobie zapewnione im ustawowo prawo samoistnego urządzenia się, i że wszystkie dotyczące ich prawa pozostają nienaruszone“.

W ścisłym związku z tą sprawą — wywodzi dalej projekt adresu — pozostaje nowe uregulowanie ogólnej taryfy cłowej. Z wielkiem zadowoleniem przyjął Sejm wiadomość, że rząd Najj. Pana zamierza przy sposobności rozwiązania tej sprawy chronić równomiernie i harmonijnie interesy rolnictwa i przemysłu. Mimo to — wobec prądu uwydatniającego się w całej Europie — nie możemy ani na chwilę pozostawać w wątpliwości, że w pierwszej linii należy tu uwzględnić interesy rolnictwa, gdyż rolnictwo także obecnie tworzy jeden z głównych filarów materyalnego dobrobytu Węgier, a przeto musi być w pierwszym rzędzie ochraniane także w taryfie, nad której przygotowaniem obecnie pracują. Popierając o ile możności najwydatniej interesy klas rolniczych, tem samem popiera się także interesy przemysłu, ponieważ pomyślne położenie ludności rolniczej podnosi wewnętrzną konsumcyę wytworów przemysłowych. Z drugiej strony rząd i parlament będą musiały ze zdwojonym zapałem szukać dróg do rozwinięcia swojskiego przemysłu, aby on jeśli nie natychmiast to przynajmniej w stosunkowo krótkim czasie zdołał o własnej sile podjąć walkę z zagraniczną konkurencyą.

## LISTY PARYSKIE.

Paryż w październiku.

(Dwie burze nierównej miary i nierównego znaczenia. — Przypuszczalna przyszłość „czarnego dyamentu“. — Burza w szklance wody? — Możliwe ustąpienie administratora Komedyi francuskiej i ewentualny następca. — „Le Roi“ (Schefera) — czyli wiele hałasu o nic. — Wzbogacenie się muzyki francuskiej znakomitem dziełem Saint-Saënsa „Les Barbares“. — Śmierć księcia Murat. — Odpowiedź przecząca na pytanie: La France est elle en decadence? — Klub eterowców).

(Dokończenie).

Do ważnych wypadków z przeszłych tygodni należy i śmierć generała księcia Murata, będąca stratą dotkliwą dla armii i towarzystwa francuskiego. Książę był wnukiem Murata, „najpiękniejszego żołnierza Francyi“, który, ożeniony z Karoliną Bonaparte, siostrą Napoleona I, został królem Neapolu. Był on najstarszym synem księcia Lucyana Murata, i Amerykanki Karoliny Fraser, i urodził się w r. 1831 w Bordentown w Stanach Zjednoczonych. Do Francyi przybył z rodzicami swymi, gdy rewolucya r. 1848 zniosła wyrok wygnania.

Młody, gorący, rycerski młodzieniec, spadkobierca rodziny Muratów mógł tylko wojskową obrać karyerę. Mając lat 18 wstąpił do strzelców afrykańskich. Po kilku świetnych wyprawach otrzymał medal wojskowy i rangę podoficera. W r. 1859, już jako kapitan bierze udział w wojnie włoskiej. Generałem został mianowany właśnie przed wybuchem wojny francusko-niemieckiej. Żyjący jeszcze żołnierze z armii Nadreńskiej, pamiętają z jaką dzielnością walczył na czele swej brygady pod Gravelotte i Saint-Privat.

Od rewolucyi z 4 września książę Murat był bezczynnym, trzymany z umysłu zdala od armii pozostawał bez awansu. Prawem z dnia 22 czerwca 1896, dotyczącem członków rodzin panujących we Francyi, został książę wykreślony z armii, protest jego przed Radą Stanu odniósł jednak pożądany skutek i włączono go napowrót. Książę miał z pierwszego małżeństwa z księżniczką Malcy de Wagram troje dzieci: księżnę Eugenię Lavello, księcia Joachima, i księżniczkę Annę, małżonkę hrabiego Gołuchowskiego, Ministra spraw zagranicznych.

Śmierć księcia Murata dotknęła nader boleśnie cesarzowę Eugenię, której był ulubieńcem. Zostawia też po sobie żal szczery w towarzystwie paryskiem i zagranicznem, jak i w kołach sportowych, był bowiem jednym z najstarszych członków Jockey-klubu i należał do komitetu Towarzystwa wyścigów w Longchamps.

Tegoroczne posiedzenie „pięciu Akademii“ w Instytucie francuskim miało charakter szczególnie poważny; z przeczytanych rozpraw, temat obrany przez Gabriela Hanotaux, byłego ministra spraw zagranicznych, budził największe zajęcie.

*La France est-elle en décadence?*

Mowca dał odpowiedź przeczącą, wyliczając powody, dla których — nie bacząc na dzisiejsze objawy żywotności — ma ufność w przyszłość narodu. Zwłaszcza w dziedzinie postępu przemysłu, Francyi, zdaniem jego, bardzo czynna przypada rola.

Postęp przemysłu związanym jest z przyszłem wyzwoleniem się z oków żelaznych, które ciężarem swym dziś przytłaczają całą ludzkość czynną w przemyśle. Lecz wiek żelaza zbliża się ku końcowi a Francya, lekka i ruchliwa, instynktownie zwraca się do wynalazków jutrzejszych. Czarny węgiel znajdzie rywala w płynie przezroczym a zimnym od którego pogasną ogniem jarzące się warsztaty. Woda z lodowców pędzi koło; siła zamknięta poprzednio we wnętrzu ziemi padać będzie ze szczytów; śnieg gromadzący się w zimie, a topniejący na wiosnę odnawiać ją będzie bez końca, elektryka zaś przekształcając i przenosząc siłę hydrauliczną oprowadzać będzie po powierzchni ziemi nowego pomocnika wyzwolonej ludzkiej pracy.

Drugim zwycięskim rywalem żelaza jest kauczuk, którego elastyczność wypiera ciężkość brutalną, bez utraty czasu i bez zmniejszenia szybkości. I kto wie czy szybkie a lekkie samochody nie wyprą kiedyś ciężkiej lokomotywy, skoro tylko udoskonalony akumulator zastąpi miejsce dyszącego kotła.

Lecz i wodę i powietrze zdobył wynalazczy spryt XIX wieku, a zdobyczy dopełni wiek XX.

Znika pod powierzchnią morza statek podwodny; niby oddech zaparł i przymknął powieki, a jednak żyje i patrzy wpośród sinej samotności, i zna cel swój i zdąża i niesie straszliwą swą broń. Pomysłowy jego mechanizm tak misterny i delikatny, a jednak tak potężny, sieje postrach i budzi się nadzieja iż właśnie ta niewidzialnie krocząca i dlatego nieobliczalna potęga doprowadzi do zaprzestania wojen morskich.

Bohaterstwo i geniusz złączyły się w ostatnim czasie, by pokonać ostatnie trudności nadpowietrznej żeglugi. Park Meudon jest punktem wzlotu, a wieża Eiffel kompasem dla tych olbrzymich ptaków ludzkiej wyobraźni. Wszystko to jeszcze zbyt ociężałe, zbyt wiele tam jeszcze materyi, lecz jeden jeszcze wysiłek myśli ludzkiej, a nieuchwytny ster będzie naszym niewolnikiem i zerwie się ostatni węzeł przykuwający nas do ziemskiej skorupy.

Przebiegłszy tak bystrym rzutem oka wszystkie główne wynalazki ostatnich dziesiątków lat, zastanawia się Hanotaux nad tem, jaki udział w nich miała Francya, by z tego wniosek o żywotności jej wyciągnąć.

„Gdyby można dowieść — powiada on — że chociażby jeden w szeregu tych wynalazków, które przekształcą warunki życia dwudziestego wieku, tak jak para i elektryczność przekształciły życie poprzedniego stulecia, obszedł się bez współudziału naszych ziomków, możnaby przypuścić, iż energia rasy francuskiej przechodzi epokę, jeżeli nie letargu, to przynajmniej pół-senności. Lecz nazwiska takie, jak Michaud, Bergès Dupuy de Lôme, Gustave Zédé, Goubet, Bollée, Dion, Renard, Brauly są ściśle związane z historyą każdego z tych przekształceń, a ludzkość wysilająca się na zdobycie nowych widnokręgów i nadal nie obejdzie się bez ramienia Francyi“.

Że pod złotą kopułą Instytutu rozprawia się tylko o rzeczach poważnych, o tem nikt już nie wątpi, należałoby jednak przypuszczać, że w innem miejscu, chociażby nawet w jednej z eleganckich restauracyi w pobliżu kościoła Madeleine, grupa ludzi obejmująca same powagi naukowo-literacko-artystyczne zbiera się w celach poważnych, zwłaszcza, jeżeli związała się nazwą klubu. Ale już samo hasło, jakiem witają się przybywający członkowie, musi okazać mylność przypuszczenia. „Ether-Cocktail!“ woła Crozier, mistrz ceremonii na dworze prezydenta Loubeta, ściskając dłoń znanego ginekologa Vaucaire i toż samo hasło słyszymy z ust finansisty Stany Oppenheima, mistrza dramatu Wiktoryna Sardou i artystów jak Duflos, Noblet i inni. Dali sobie firmę „Ether-Club“ i schodzą się raz na miesiąc o północy, a celem ich — no celem ich jest poprostu zabawa. Lecz skądżeż nazwa? Zdaje się, iż poważni ci członkowie niepoważnego klubu byli kiedyś eteromanami; pochłaniali namiętnie truciznę, podawaną im w ponętnej formie przez zbrodniczego cukiernika i o mało co, a piękne ich inteligencye byłyby przepadły w otchłani niezdrowych rozkoszy. Założyli więc klub eterowców i położyli jako pierwszy paragraf statutu: „Celem klubu jest rozszerzanie nadużycia eteru we Francyi“; a jako paragraf drugi: „Każdy członek klubu obowiązuje się nigdy nie zażywać eteru.“

Sprzeczność między pierwszym a drugim paragrafem jest tylko pozorna; wedle tego modelu bowiem — chociaż w odwrotnym sensie — postępują prawie wszyscy członkowie klubów antialkoholicznych.

Bądź co bądź skład członków klubu eterowców jest doskonałą ilustracyą paradoksalności umysłu francuskiego, w którym najwyższa powaga łączy się z iście bulwarową „gaminerie“.

*Puk.*

Odnowienie ugody cłowo-handlowej, oraz uregulowanie sprawy taryfy cłowej, muszą poprzedzić trzecią, niezwykle doniosłą sprawę, którą Sejm węgierski w niedługim czasie będzie musiał się zająć, t. j. sprawę traktatów handlowych z zagranicznemi państwami. Pod tym względem obecna sytuacya wykazują ubolewania godne podobieństwo do owej, którą przed 14 laty scharakteryzował Sejm węgierski w adresie do Korony, stwierdzając, jak szkodliwą jest dla Węgier polityka handlowa, uprawiana właśnie przez te państwa zagraniczne, z któremi Węgry pozostają w najściślejszych stosunkach handlowych, a z któremi łączą je równocześnie także węzły najściślejszej przyjaźni politycznej. — Mimo to Sejm nie traci nadziei, że podobnie, jak polityka handlowa nie powinna mieć ujemnych następstw dla przymierza, opierającego się nietylko na osobistej przyjaźni Władców, lecz także na uczuciach ludów, a tworzącego od długich lat jedną z najważniejszych gwarancyj pokoju europejskiego; również to przymierze oddziała może przecież łagodząco na kontrasty, panujące w obecnej chwili w dziedzinie polityki handlowej. Gdyby jednak nadzieja ta wbrew oczekiwaniu, nie miała się spełnić, Sejm musi obecnie powtórzyć to, co powiedział w r. 1877: że w tym zgoła niepożądanym wypadku trzebaby postarać się o odpowiednie środki, aby szkoda ztąd płynąca, której nie możnaby w zupełności usunąć, zredukowana została do możliwie najmniejszych rozmiarow; ewentualnie musiałby Sejm wówczas uciec się także do takiej broni, której z teoretycznego stanowiska nie mógłby wprawdzie pochwalać, którąby jednak narzuciła mu polityka samoobrony.

---

# Rada Państwa.

*(Dokończenie telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w d. 12 b. m.).*

**Wiedeń**, 12 listopada. Wczorajsze posiedzenie Izby posłów wypełniła dyskusya nad nagłym wnioskiem p. Romańczuka w sprawie wyborów sejmowych w Galicyi. P. Romańczuk uzasadniając swój wniosek, twierdził, że administracya galicyjska jest możliwie najgorszą. Dopóki będzie choćby jeden Rusin w tej Izbie, Rusini nie przestaną protestować przeciw tym — jak się mowca wyraził — półazyatyckim stosunkom. W niniejszym wypadku chodzi o niesprawiedliwe, zdaniem mowcy, postępowanie władz państwowych i organów rządowych. Namiestnik jest odpowiedzialny w obec Ministra spraw wewnętrznych, na Rządzie centralnym ciąży więc obowiązek starania się, aby administracya galicyjska była sprawiedliwą i legalną. Przy ostatnich wyborach — mówił p. Romańczuk, — nie było wprawdzie gwałtów tak krwawych, jak w r. 1897 za hr. Badeniego, ale „lis nie jest wcale lepszem zwierzęciem drapieżnem od wilka". Także przy ostatnich wyborach działy się — zdaniem mowcy — wielkie nadużycia i niesprawiedliwości. Mowca nie wywodzi skarg z tego powodu, że Rusini ulegli, ale żali się na sposób, w jaki zadano im klęskę. Rząd wszystko robi, aby naród ruski utrzymać w mniejszości. Rusini nie chcą żebrać o mandaty, chcą jeno, aby walkę prowadzono z nimi sprawiedliwie i jawnie. Polski komitet centralny połączył się z Rządem krajowym i od tej chwili, począwszy od Namiestnika do najniższego organu rządowego wszystko poszło — mówił p. Romańczuk — w służbę partyi polskiej, panującej w kraju. Jaki właściwie interes ma Rząd centralny w bezwzględnem popieraniu polityki polskiej? W dalszym ciągu p. Romańczuk szczegółowo omawiał rzekome nadużycia, wyliczał je mianowicie w okręgach horodeńskim, stryjskim i husiatyńskim. Jak niesprawiedliwie, zdaniem mowcy, Rząd i Polacy obchodzą się z Rusinami, wskazuje choćby znany fakt ruskiego gimnazyum w Stanisławowie. Polacy nie chcieli nawet z Rusinami w tej sprawie traktować. P. Romańczuk zakończył apelem do całej Izby, aby głosowała za jego wnioskiem.

Z kolei zabrał głos, P. Prezydent Ministrów dr. Koerber. Stwierdził, że sam wnioskodawca przyznał, że przy ostatnich wyborach nie było w oczy wpadających nadużyć, które zarzucano w latach 1895 i 1897. Już to samo wskazuje, że jest do zapisania pod tym względem pewien, wcale znaczny postęp w obec wyborów z lat dawniejszych. Także ekscesów było w tych wyborach mniej niż dawniej. Właściwie tylko w dwóch miejscowościach zdarzyły się poważniejsze ekscesy. Liczba zażaleń, wniesionych do Prezydenta Ministrów i do Namiestnika, wynosi ogółem tylko 46, t. j. wcale niewiele w obec tak wielkiej ilości wyborów, przeprowadzonych w gminach wiejskich i w miastach. P. Prezydent Ministrów oświadcza się przeciw wnioskowi Romańczuka, żądającemu wysłania osobnej komisyi śledczej, gdyż nie ma ku temu żadnego prawa administracyjnego. Przepisy o przeprowadzeniu wyborów zawarte są w ordynacyach wyborczych do Sejmu. Dopóki nie ma ścisłych dowodów przekroczenia tych przepisów i nielegalnego wpływu urzędników na wybory, dopóty P. Prezydent nic zrobić nie może.

Mowca zapewnia, że wszystkie zażalenia są przedmiotem ścisłych dochodzeń i że każdy może ustnie lub pisemnie przedkładać swoje dowody. Co się tyczy faktu, że niektórzy urzędnicy bywają często w położeniu że sami mają sądzić sprawy, w których przeciw nim właśnie skargi są zwrócone, to Namiestnictwo otrzymało polecenie wysyłania w takich wypadkach na miejsce osobnych delegatów dla przeprowadzenia dochodzeń, dopiero po otrzymaniu wyników tego śledztwa, mowca będzie mógł o poszczególnych faktach wyrobić sobie zdanie. Mowca podnosi raz jeszcze, że przy dochodzeniach tych postępuje się z całą surowością. Dr. Koerber wskazał dalej na kary, przewidziane w ustawie karnej za nadużycia wyborcze i oświadczył, że każdemu wolno z powołaniem się na te przepisy zrobić doniesienie do prokuratoryi. Takie postępowanie byłoby lepszem, niż wysyłanie osobnej komisyi, zwłaszcza, że rozprawa sądowa jest zupełnie jawną, gdy natomiast dochodzenia komisyi żądanej przez wnioskodawcę, usuwałyby się z pod kontroli publicznej. Co się tyczy drugiej części wniosku p Romańczuka w sprawie przedłożenia ustawy o nadużyciach wyborczych i drugiej ustawy, dążącej do zaprowadzenia trybunału wyborczego dla wyborów zaprotestowanych, P. Prezydent Ministrów sądzi, że sprawy te mogą być uregulowane tylko w związku z innemi kwestyami konstytucyjnemi, obecna chwila wydaje się jednak Rządowi niestosowną do takiej akcyi.

Następnie p. Klofacz zaczyna mówić po czesku, później oświadcza w języku niemieckim, że naród czeski sympatyzuje zarówno z narodem polskim jak i ruskim w Galicyi i potępia nadużycia wyborcze. Mowca zwraca się przeciwko Kołu polskiemu z zarzutem, że ono jest główną przeszkodą słowiańskiej solidarności w Izbie posłów. W dalszym ciągu poseł Klofacz omawiał także nadużycia wyborcze w Czechach i oznajmił, że głosować będzie za nagłością wniosku p. Romanczuka.

P. Mikołaj Wasilko powołując się na słowa P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, który twierdził, że ostatnie wybory w Galicyi oznaczają postęp w porównaniu z dawniejszymi, oświadcza, że dawniejszymi czasy operowano wprawdzie wojskiem, przyczem bywało wielu zabitych i rannych; doświadczenie jednak nauczyło „działaczy wyborczych", że chytrością można ten sam cel osiągnąć. Mowca jest za urządzeniem trybunału wyborczego, w czem wcale nie widzi naruszenia autonomii. Trzynastu Rusinów w Sejmie, który liczy 159 członków, nic zrobić nie może. Mowca zwraca się do Młodoczechów z pytaniem, czy oni zechcą Rusinów, ten naród słowiański na pograniczu największego narodu słowiańskiego, z którym tak blisko są spokrewnieni, opuścić i pozwolić na ich ucisk. Koło polskie i Rząd — zdaniem mowcy — znaczy w Galicyi jedno i to samo. Jeśli posłowie ci tak często mianują się patryotami austryackimi, to muszą przyjść Rusinom w pomoc. Koło polskie jednak, które dopuściło się podczas wyborów gwałtów na narodzie ruskim, powinno się przynajmniej wstrzymać od głosowania nad wnioskiem p. Romańczuka, bo występuje w roli oskarżonego, któremu nie przystoi, aby głosami swojemi szalę głosowania przeważył.

Z kolei zabrał głos p. Dawidj Abr[...]hamowicz. Polemizował najpierw z posł[...]
Romańczukiem i oświadczył, że nie ch[...]
wcale twierdzić, jakoby w Galicyi — pod[...]
bnie jak w innych krajach — nie działy [...]
nadużycia wyborcze; ale takie nadużycia zd[...]
rzają się wszędzie. (Protesty na lewicy.) —
Wprost niezrozumiałem jest atoli, iżby te ża[...]
i skargi, powtarzające się ciągle już od j[...]
kich lat trzydziestu, rzeczywiście były pra[...]
dziwe, tem bardziej, że Sejm galicyjski p[...]
szanowanie ustaw uważa za pierwszy i n[...]
ważniejszy swój obowiązek, za obowiązek ż[...]
cia parlamentarnego i przyzwoitości parla[...]
mentarnej. Czy można przypuścić — pow[...]
da p. Abrahamowicz, — aby Sejm galicyjs[...]
od lat 30 tolerował te nadużycia? — ba na[...]
wet lubował się w nich? Czy można przyp[...]
ścić, że wszyscy Namiestnicy galicyjscy o[...]
Agenora Gołuchowskiego począwszy aż do h[...]
Pinińskiego bezkarnie pozwalali na te nad[...]
użycia? Czy można uwierzyć, że wszystk[...]
Rządy austryackie tolerowały te nielegaln[...]
ści? Przeciwnie, raczej przyjąć trzeba, że przy[...]
czyna tych ciągłych skarg nie leży faktyczn[...]
w nadużyciach wyborczych, ale zupełnie [...]
czemś innem. Jest to poprostu punkt prog[...]
mowy tych partyj ruskich, które dla Pol[...]
ków są wrogo usposobione. Stronnictwa [...]
wzięły sobie za zasadę, że w okręgach, gdzie[...]
Rusini są w większości, nie może [...]
brany ani Polak ani Rusin przyj[...]
Polaków usposobiony. I takiego Rus[...]
czają również z całą namiętnością [...]
wiścią, wszelkimi możliwymi środka[...]
taki kandydat zwycięży, to wnosi [...]
test, napisany zwykle jeszcze przed [...]
mi; więc nie dziw, że skargi taki[...]
rzają się ciągle. Kto tylko zna stosu[...]
cyjskie, wie, że ludność ruska i po[...]
z sobą w zupełnej zgodzie i przyja[...]
niezliczone razy chłopi ruscy składal[...]
że im jest zupełnie obojętnem, czy k[...]
Polak czy Rusin i że wybierają tylk[...]
data, który kocha lud i rzeczywiści[...]
jest coś dla niego uczynić. To jest [...]
na, dlaczego w okręgach ruskich by[...]
bierani Polacy. Wyborcom nie chod[...]
rodowość tylko o indywidualność pos[...]
gi te dla Rusinów wrogo usposobion[...]
bec Polaków są poprostu warunkiem [...]
litycznej egzystencyi. Panowie ci k[...]
z tego, że większość Izby nie zna [...]
stosunków galicyjskich, informując s[...]
wyłącznie z dzienników wiedeńskich, [...]
szcza z *Nowej Pressy*, której wrogie [...]
bienie dla Polaków powszechnie jes[...]
Często słyszymy tu także płomienn[...]
przeciw szlachcie i narodowi polskie[...]
odpowiadamy na nie, szanując godnoś[...]
a to tem bardziej, że stoimy na sta[...]
iż sprawy wewnętrzne kraju i różni[...]
łące poszczególne stronnictwa nasze, [...]
być przedewszystkiem u nas w dom[...]
Sejmie wyrównywane i załatwiane. T[...]

---

59)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Tchelovek" p. Th. Bentzon*).

XXI.

(Ciąg dalszy).

— Obłąkani — odpowiedział Salvy, — mogą, w pewnych chwilach przytomności, rzadkich i krótkich, dzięki Bogu, widzieć jasno okropność położenia, jakie sobie zgotowali — o tem wiesz pani dobrze, doktorze. Nie pora już zresztą zastanawiać się nad tem. Chciałem tylko pani powiedzieć: to ja, przez moje szaleństwo przysłużyłem się kakapitanowi Hedouin. Dałem mu sposobność wcielenia, urzeczywistnienia typu kochanka, który zawsze w powieści Tcheloveka nieprawdopodobny mi się wydawał. I za to zapewne jest mi teraz wdzięczna. W dniu, gdy fatalność zrządzi, że będzie ją prosił, aby została jego żoną, pomimo wstrętu, jakiego doznawać musi do nowych praw, które poniżają związek małżeński, w tym dniu, w którym, na ruinach jej przeszłości, żywiony ciasnemi, chociaż szlachetnemi przekonaniami, ten uczciwy człowiek zaproponuje jej zbudować przyszłość, od której niechaj niebo ją strzeże! dnia tego, nie byłaby idealistką pełną szczerości, którą znam dobrze, gdyby nie doznała przedewszystkiem prawdziwej radości, że przeżywa swoją własną powieść i nie powiedziała sobie z uniesieniem: — Jestem więc realistką taką samą, jak wszystkie inne, jeżeli to nastąpiło!

W oczach Lizy pojawiły się jakby uśmiechy.

— I w ten sposób, Tchelovek poczuje się zobowiązany do jedynej nagrody, jakiej to bohaterskie, według jej zdania, serce otrzymać pragnie! Wszystko to stanowiłoby bardzo piękne rozwiązanie w książce, jako apoteoza końcowa mężnego rycerza, dobrego olbrzyma, zrywającego czary, pod którymi pozostawała nieszczęśliwa księżniczka.... Ale wyobraźnia, przeniesiona z właściwego sobie gruntu i zastosowana w praktyce nieszczęścia tylko bywa powodem.

Doprawdy, słysząc go przemawiającego z takim zapałem, można było mniemać, że włada nim dotychczas owa dziwna zazdrość, która w obecnej jego niewoli musiała go szarpać nieustannie jak jedno z najczynniejszych i najnielitościwszych narzędzi tortur.

— Jak pani chce, żeby on ją rozumiał? Wszystkie uczucia, któremi go natchnęła, są jedną pomyłką. My.... jest nas takich nie wiele — obracamy się w tych samych warunkach życia, a często źle się sądzimy z daleka, spotykając się, nie poznajemy, żeśmy ci sami co dawniej. Panowie Hédouin nigdy się nie zmieniają; pozostają ci sami, od kolebki do grobu, a w tem leży ich wyższość i siła. On więc nie jest w stanie, wyobrazić sobie Marceli inną, jak była dawniej, a jeżeli byłby zdolny odkryć w niej to, co ją interesującą czyni, ujrzałby potwora w tym aniele, którym ona jest dla niego.

— Potwora? — powtórzyła Liza, unosząc się z miejsca.

— Każda kobieta, która nie potrzebuje niczyjej pomocy, jest potworem. Głównym czarem kobiety jest.... nie mamy w naszej mowie wyrazu na określenie rozrzewniającej niemożliwości wystarczenia sobie samym, a ciekawa rzecz, że Anglicy, naród pozytywny, znaleźli ten wyraz ładny i wymowny: *helpless*. Otóż ten wyraz zawiera w sobie, gdy chodzi o kobietę wszystek urok, wdzięk i zaletę! Nie wspominaj mi pani o tych kobietach, ktore posiadają tyle środków w sobie samych, że można je porzucić bez wyrzutu sumienia!

— Przepraszam... czy stosuje pan także ten wdzięczny epitet rozstrzygający o przywiązaniu mężczyzn, do takiej pani Apratcheff, naprzykład?

Zaśmiał się z przymusem.

— Och! to całkiem co innego. W rękach niektórych kobiet mężczyzna swoją drogą staje się *helpless*. Potępieni także są *helpless*, jeżeli pani o to chodzi. Ale raz jeszcze powtarzam, nie o mnie tu mowa — dodał. — Coby nastąpiło, gdyby pobrali się na nieszczęście?... Całe jego życie zużyje się w daremnych usiłowaniach odnalezienia w niej małej kuzynki z czasów ubiegłych i w jeszcze daremniejszych wysiłkach dotarcia do wyżyn, na jakich ona dziś się znajduje. A wyobraża ją sobie pani biegającą od jednego garnizonu do drugiego z jej książkami i papierami? Bo nigdy nie wyrzeknie się pisania... Nie uczyniła tego dla mnie, wtedy, gdy to przyzwyczajenie, najtrudniejsze ze wszystkich do wyrzeczenia się, było dopiero w zarodku. Czy wyobraża pani ją sobie, zmuszoną bywać z wizytami u pani generałowej, u pani pułkownikowej? nie biorąc już w rachubę, że byłaby bardzo źle widziana przez te panie. Koterye paryskie, do których niezależność jej nagiąć się nie dawała, nie dały jej najmniejszego nawet pojęcia, czem jest życie na prowincyi. Co do wycofania żołnierza z żywiołu, który stał się jego drugą naturą, nie przypuszczam, żeby miała ten zamiar. Coby ona potem z nim zrobiła i co on by sam z sobą zrobił?

— Bardzo żywo pan się zajmuje losem tej przyszłej pary — rzekła Liza.

— Bo rzeczywiście pragnąłbym ją przekonać. Powiedzże jej pani, przez litość: „Masz rzadkie szczęście, że mogłaś urzeczywistnić jedyne życzenie, którego naprawdę pragnęłaś, jesteś wolna! A więc, nie psuj sobie przyjemnych wspomnień... tych, które zapisały ci się w pamięci jako niezłomne przywiązanie i stała wierność..."

Liza popatrzyła badawczo na niego. Nie uśmiechał się; nie było ani śladu drwin na poważnem jego obliczu, czuła się więc obowiązaną słuchać aż do końca.

— On jest zupełnem przeciwieństwem artysty; zrobi się natrętnym mimowoli, porzuci ją. Ona pozna wyrzuty sumienia nie zdając sobie z nich sprawy. Zamiast zabrać sobie to wszystko w idealne sfery, gdzie nic się nie starzeje, nic się nie psuje, gdzie przeciwnie, wszystko się uszlachetnia, gdzie nawet z czasem, chcę w to wierzyć, winy, zbrodnie męża takiego, jak ja, zmniejszą się tem bardziej, że przestanie być mężem...

— Nie chodzi tu o pana —
Liza, powtarzając jego słowa.
— Nie! chodzi o jej talent, ska[...]
zagładę, jeżeli ona zostanie panią Héd[...]
talent może się żywić rozpaczą, ale [...]
się wobec przymusu i nudy.
— Nie spodziewałyśmy się —
Liza, powstając z miejsca — tej [...]
od pana. Ale wydaje mi się ona w[...]
przedstawię ją osobom, których to in[...]
Co za szkoda, że sądząc tak dobrze [...]
innych, tak niejasno widzi się swoje [...]
— Co za szczęście, przeciwnie!
że miałoby się tylko jedno do zrobi[...]
łeb sobie palnąć!
Gdy Marcela przyszła do Lizy [...]
dzieć jej, jakie zawikłania powstały w[...]
ciu, za całą odpowiedź otrzymała sz[...]
we powtórzenie wszystkiego, co Jan S[...]
wił jej tego samego ranka, bez żadn[...]
mentarzy ze swojej strony.
— To niesłychana impertynen[...]
rzekła Marcela wzruszając ramionami
A po chwili milczenia, dodała:
— A cóż ty o tem myślisz?
— Chociaż bym się miała nar[...]
bie, myślę, że ma słuszność — odrze[...]
za zwięźle. — Każde powołanie okup[...]
ba; takie ofiary są potrzebne i czyn[...]
pięknem.
— Nie osładzają go w każdym [...]
rzekła Marcela smutnie zamyślona. [...]
bym była wielką powieściopisarką, a[...]
wnym lekarzem — czem nie jesteśm[...]
ani ty — zawsze miałybyśmy coś d[...]
zdroszczenia ludziom żyjącym we dw[...]
osamotnione.
— A czy zamieniłabyś się z[...]
losem na los powszedni? — rzekła Liza. —
Jeżeli możesz odpowiedzieć mi szczerze: ta[...]
zapomnij o tem co on mówił, nie słucha[...]
moich słów Kasandry i bądź otwartą egoistką[...]
próbuj żyć dla siebie samej. Skoro się o [...]
postarasz, potrafisz. Będzie to arcydzieło ja[...]
każde inne.

(Dokończenie nastąpi).

panom do dyspozycyi. Mowca wskazuje dalej, że na przedstawienia teatru ruskiego ludność polska zawsze bardzo chętnie uczęszcza; wskazuje na subwencye udzielane przez Sejm galicyjski na szkoły i gimnazya ruskie; zaznacza fakt, że przy założeniu pewnego gimnazyum ruskiego musiano ludność ruską przez osobnych delegatów nakłaniać, aby dzieci swe do tego zakładu posyłała. Wobec tak przyjaznego pożycia obu narodowości skargi tu podnoszone są chyba tylko wyrazem szowinizmu i fanatyzmu kilku jednostek. Poseł Abrahamowicz w końcu oświadcza się przeciw nagłości wniosku posła Romańczuka i stwierdza, że sprawa ta nie należy do kompetencyi Rady państwa. (Oklaski i brawa u Polaków).

Poseł D a s z y ń s k i wnosi modyfikacyę wniosku Romańczuka w tym duchu, aby żądaną komisyę śledczą wybrał sam parlament. Następnie obszernie zajmuje się podziałem mandatów galicyjskich i galicyjską sejmową ordynacyą wyborczą. Dowodzi, że szlachta galicyjska jest zmuszoną wszelkimi środkami starać się o pozyskanie mandatów z kuryi wiejskiej i miast, aby mieć w Sejmie potrzebną większość. Działalność komitetu centralnego, zdaniem mowcy, porównać można tylko z Tamany Hall w Nowym Jorku, albo z Maffią sycylijską. Mowca uznaje wielkie zasługi szlachty polskiej w przeszłości około ludu polskiego, ale tem większą ma pogardę — jak mówi — dla szlachty obecnej, która lud tylko uciska i wyzyskuje.

Następnie p. Daszyński w gwałtowny sposób atakuje szlachtę polską i zaznacza wielkie szkody, wynikające rzekomo dla ludu polskiego z *dominium*. Szlachta sama — mówi p. Daszyński — z powodu swej niepopularności nie byłaby w stanie mandatów uzyskać. Może to osiągnąć tylko przy pomocy sług swoich, a sługami tymi są księża, żydzi i urzędnicy. Im tylko Koło polskie i Sejm ma do zawdzięczenia swoją większość. Mowca zajmuje się szczegółowo rzekomemi nadużyciami wyborczemi w kilku okręgach, cytuje mnóstwo przykładów, w końcu zwalcza twierdzenie, jakoby traktowanie nadużyć wyborczych w Radzie państwa było przeciwne autonomii. Socyaliści są także autonomistami, ale żądają zupełnej niezawisłości dla każdego narodu. To co Koło polskie rozumie jako autonomię, jest — zdaniem mowcy — tylko bluźnierstwem autonomii. P. Daszyński ostro jeszcze polemizuje z posłem Abrahamowiczem, atakuje gwałtownie Marszałka hr. Potockiego, i oświadcza, że socyaliści nie przestaną walczyć przeciw Kołu polskiemu, aż odniosą zupełne zwycięstwo. (Oklaski u socyalistów).

Wiceprezydent Z a c z e k przywołuje p. Daszyńskiego do porządku z powodu kilku słów obraźliwych zwróconych przeciw Kołu polskiemu i Marszałkowi Potockiemu.

Poseł P a c a k oświadcza, że Czesi, jako autonomiści głosować będą przeciw nagłości wniosku p. Romańczuka.

Na tem rozprawę przerwano i posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek przedpołudniem.

Na wczorajszem posiedzeniu zgłosił poseł S u s t e r s i c z wniosek nagły w sprawie słoweńskiego Uniwersytetu.

P. D a s z y ń s k i wniósł interpelacyę w sprawie opróżnienia Wawelu i rozpoczęcia budowy szpitala wojskowego, koszar artyleryi i sądu garnizonowego.

## Sprawy parlamentarne.

Zapewne na jutrzejszem posiedzeniu Izby posłów odbędzie się głosowanie nad wnioskiem nagłym p. Romańczuka, poczem z porządku dziennego przyjdzie pod dyskusyę wniosek p. Eisenkolba i tow. w sprawie osiedlania się w Austryi zakonów francuskich.

Z powodu przeciwnego obstrukcyi stanowiska Koła polskiego i z powodu zwróconych przeciw obstrukcyi uchwał klubu krakowskiego, zamieściły *Lidove Noviny* artykuł, pełen obelg i zjadliwych wycieczek przeciw Kołu polskiemu, zwłaszcza przeciw prezesowi p. Jaworskiemu. Wydawca pisma, pos. Stransky jak najenergiczniej zastrzega się przeciwko wszelkiemu wspólnictwu z tym artykułem. Oświadcza on, że jako wydawca tego pisma natychmiast zarządził pociągnięcie do odpowiedzialności względnie wydalenie korespondenta praskiego, który ten artykuł nadesłał. Wybitni przywódcy czescy udali się wczoraj do pos. Jaworskiego, aby go zapewnić, że nie mają nic wspólnego z artykułem *Lidowych Nowin*.

*Lidowe Nowiny* mają dziś ogłosić komunikat, wyrażający żal z powodu pomieszczenia artykułu, skierowanego przeciwko Kołu polskiemu, a który tylko wskutek nieuwagi dostał się na szpalty pisma.

Niemiecka partya postępowa wydała następujący komunikat: Na wczorajszem posiedzeniu niemieckiej partyi postępowej, z powodu kwestyi głosowania nad funduszem dyspozycyjnym w komisyi, omawiano obszernie ogólną sytuacyę. Ze wszystkich stron podniesiono, że trzeba domagać się bezwarunkowo od Rządu, aby nie czynił żadnych narodowościowych koncesyj. Polecono zarządowi partyi, aby w tej mierze nawiązał porozumienie z innemi partyami niemieckiemi i żądanie to Rządowi przedstawił. W sprawie nadesłanego przez członków związku wszechniemieckiego zaproszenia na naradę o zamierzonej czeskiej Politechnice w Bernie — powzięto uchwałę, ażeby daną akcyę wdrożyła konferencya przywódców wszystkich partyj niemieckich. — Wreszcie omówiono i określono stanowisko, jakie ma zająć stronnictwo wobec obu zgłoszonych na posiedzenie Izby wniosków naglących.

W parlamencie pojawiły się wczoraj liczne deputacye w sprawie uniwersytetu słoweńskiego

Przybyła wczoraj do parlamentu także deputacya m. Bochni, złożona z burmistrza dr. Maisa, dyrektora gimnazyum Żółkiewicza i lekarza dr. Czesława Górskiego. Deputacya stara się o utworzenie w Bochni sądu obwodowego. W towarzystwie posłów St. Stojałowskiego i Popowskiego, po konferencyi z referentem budżetu sprawiedlwości, Eug. Abrahamowiczem, udali się delegaci do prezesa Koła p. Jaworskiego. P. Minister dr. Piętak przedstawi deputacyę P. Prezydentowi Ministrów dr. Körberowi i P. Ministrowi sprawiedliwości dr. Spens-Boodenowi.

*(Telegramy)*.

**Wiedeń**, 13 listopada. Komisya p o d a t k o w a przyjęła wczoraj projekt ustawy o odpisywaniu podatku gruntowego w razie klęsk elementarnych i rozpoczęła dyskusyę nad podatkiem od biletów kolejowych. S. S t e i n w e n d e r podniósł, że podatek ten dlatego już jest usprawiedliwiony, że deficyt kolei państwowych wynosi 62 milionów, a z doliczeniem inwestycyjjw obrębie ruchu 120 milionów złr. Każdy inny podatek byłby tak samo niepopularny, jak podatek od biletów kolejowych. Na tem przerwano obrady.

Komisya b u d ż e t o w a ukończyła dyskusyę ogólną o budżetach za 1901 i 1902. P. M a l f a t t i oświadczył, że Włosi stanowisko swe uczynią zależnem od tego, jak Rząd zachowa się w kwestyi autonomii Trydentu i utworzenia Uniwersytetu włoskiego w Tryeście. Dr. K o z ł o w s k i oświadczył, że nie jest zasadniczym przeciwnikiem monopolu wódczanego, jednakże wpierw należy przekonać się, jakie doświadczenia zrobi Rossya w tej mierze. Mowca przestrzegał przed podwyższeniem taryf towarowych na kolejach. Następnie poseł Kozłowski omawiał przepełnienie szkół galicyjskich i ubolewał, że do budżetu nie wstawiono ani żadnej nowej szkoły średniej, ani seminaryum, ani nowego sądu obwodowego dla Galicyi. Polemizując z p. Kramarzem, oświadczył mowca, że w tak niepewnej sytuacyi handlowo politycznej, jaka jest teraz, podniesienie taryf kolejowych byłoby wielkim błędem ekonomicznym. P. Z a c z e k omawiał stosunki narodowościowe.

Dziś komisya rozpocznie dyskusyę szczegółową.

**Wiedeń**, 13 listopada. Jak donosi *Deutsch Nation. Corresp.*, odbyło się wczoraj na zaproszenie wszechniemców zgromadzenie wszechniemców, członków stronnictwa niemiecko-ludowego, niemiecko-postępowego i niemiecko-chłopskiego, to znaczy zebranie dawnej niemieckiej „Gemeinbürgschaft“.

P. B a r e u t h e r wniósł, ażeby te wszystkie pozycye budżetowe, które się odnoszą do czeskiej Politechniki w Bernie, wykluczono od obrad i uchwał budżetowych dopóty, dopóki ustawodawstwo w sprawie wszystkich Wszechnic (a nie tylko jak dotąd w sprawie Uniwersytetów) będzie zastrzeżone Radzie państwa. Zastępcy wymienionych stronnictw niemieckich oświadczyli, że sprawę tę przedłożą swym klubom, a następnie odbędzie się ponowna konferencya.

**Wiedeń**, 13 listopada. *Slavische Correspondenz* donosi: Po wczorajszej mowie p. Dawida Abrahamowicza, który powiedział, że Mikołaj Wasilko w kołach narodowościowych występuje jako komiwojażer, pp. Horzica i Korol udali się do p. Arahamowicza imieniem p. Wasilki z żądaniem wyjaśnienia. P. Abrahamowicz oświadczył, że nie miał zamiaru obrażać p. Wasilki. Oświadczenie to zadowoliło świadków p. Wasilki.

## KORESPONDENCYE

**Wiedeń**, 10 listopada.

(Pogadanka ekonomiczna).

Stoimy znowu w obec problematu systemu cłowo-protekcyjnego z jednej, wolnego handlu z drugiej strony, który stworzył już całą bibliotekę prac naukowych, a w praktyce od lat z górą pięćdziesięciu wywołuje walki zdań i stronnictw, jak mało ktora inna kwestya handlowo-polityczna.

Polityka socyalna, kwestya robotnicza, tak ściśle związane z ukształtowaniem warunków produkcyi i organizacyą handlu, muszą także zająć praktyczne stanowisko w obec zbliżającej się chwili, w której państwa europejskie i Stany Zjednoczone północnej Ameryki staną w obec pytania, czy odnowić traktaty handlowe na obecnej podstawie, z reguły przychylnej wolnemu międzynarodowemu obrotowi towarów, czy też zamknąć się murami ceł ochronnych. Z punktu widzenia socyalno-politycznego, jak zresztą i z każdego innego kwestya jest tem aktualniejsza, że od Niemiec powiał po Europie silny prąd wiatru protekcyjnego, wrogiego wzajemnym koncesyom traktatowym.

Wybitny członek niemieckiej partyi liberalnej i znany ekonomista, Teodor Barth, wystąpił w tych dniach z odczytem, w którym starał się wykazać, że zasada „wolnego handlu“ musi być postulatem zdrowej polityki socyalnej.

Socyalizm klasyczny, którego naukowe bankructwo mimo niesłychanie zręcznej i humanitarnej budowy systemu marksowskiego jest dziś zupełnie zdeklarowane, zwłaszcza w skutek świeżych ciosów, zadanych mu przez „realnego“ socyalistę Bernsteina, wyznawał zasadę, że każde obniżenie cen środków żywności pociąga za sobą obniżenie płac robotniczych, która to zasada opierała się na tak zwanem „spiżowem prawie płac“, według którego w systemie kapitalistyczno-indywidualnym płace spadają zawsze do „minimum egzystencyi“. Doszedł on dalej do tej konsekwencyi, że wszystkie ciężary publiczne, a więc wszystkie niemal cła a nawet podatki, spadające na robotników, wchodzą w koszta produkcyi pracy i muszą być zwrócone robotnikom przez kapitalistów pod postacią wyższej płacy. Dlatego socyalizm klasyczny był wprost przeciwnikiem „wolnego handlu“.

Dziś stosunki się zmieniły. Niemiecka partya socyalno-demokratyczna stoi właśnie na granicy wolnego handlu i zwalcza protekcyjny projekt nowej taryfy cłowej — głównie na punkcie ceł agrarnych. Jest bowiem rzeczą jasną, że podrożenie środków żywności jako skutek wysokich ceł agrarnych musi się odbić ujemnie na gospodarstwie domowem, stopie życiowej i hygienicznych warunkach bytu klasy robotniczej.

Na uwagę zasługują argumenta, któremi agraryusze starają się przezwyciężyć animozyę partyi robotniczej przeciw podwyższeniu ceł agrarnych. Twierdzą oni, że podrożenie środków żywności po podwyższeniu tych ceł nie będzie wcale znaczne, lecz że pokaźną część podwyżki poniesie nie konsument, lecz zagraniczny dostawca. Na cóż się wtedy — pyta słusznie Barth — przydadzą samym agraryuszom podwyższone cła, kiedy nie będą w stanie odpowiednio podnieść cen na targu wewnętrznym, co przecież jest celem całej akcyi protekcyjno-agrarnej.

Dalej twierdzą agraryusze, że to „plus“, które robotnicy będą musieli płacić za środki żywności, wróci się im w postaci wyższych płac, które będzie mógł płacić pr emysł w obec podwyższonej także i jego rentowności przy ochronnych cłach industryalnych. Tu — mimowoli — stanęli agraryusze na stanowisku klasycznego socyalizmu i „spiżowego prawa płac“.

To ostatnie twierdzenie agraryuszów zbija Barth w następujący sposób:

Celem ceł ochronnych jest sztuczne podniesienie cen produktu krajowego przez utrudnienie zagranicznej konkurencyi. Potrzebę utrudnienia zagranicznej konkurencyi odczuwają te gałęzie produkcyi, które nie mają naturalnych warunków rentowności. Otóż w takich gałęziach produkcyi wydatność produkcyi co do ilości wytworzonych nowych dóbr nie może być nigdy tak znaczna, jak w gałęziach, opartych na naturalnych warunkach rozwoju i nie żądających ceł ochronnych, z czego dalej wynika, że już z mocy tej absolutnej różnicy wydatności w gałęziach produkcyi pierwszego rodzaju udział pracy w owocach produkcyi musi być mniejszy, niż w tych gałęziach, które się rozwijają pod „régime“ wolnego handlu.

Dalej zależy robotnikom, jako producentom na tem, by udział ich t. j. udział „pracy“ w owocach produkcyi był jak największy w porównaniu z udziałem „kapitału i renty gruntowej“. Otóż Barth twierdzi, że cała nadwyżka dochodu, która przypada jakiemuś przedsiębiorstwu w skutek podwyższenia ceł ochronnych, grzęźnie w kieszeni przedsiębiorcy i nie powoduje wcale stosunkowego podwyższenia płac robotniczych, w skutek czego stosunek procentowy udziału „pracy“ w owocach produkcyi w porównaniu z udziałem „kapitału“ jeszcze się pogarsza. A udział ten wyłącznie decyduje o sytuacyi klasy robotniczej, nie zaś absolutna wysokość płac, gdyż ewentualnie położenie robotników w krajach o niskich płacach a tanich środkach żywności może być lepsze, niż w krajach o wysokich płacach a drogich środkach żywności.

Wszelkie nadzieje, robione robotnikom, jakoby podwyższenie ceł industryalnych przynieść im miało polepszenie płac, które przedsiębiorcy będą wówczas mogli im przyznać, jest złudą, nie trafiającą dziś wcale do przekonania robotników, wiedzących, że przedsiębiorcy płacą nie tyle co mogą, lecz tyle co muszą.

Barth rozumuje dalej tak: Jeśli w stosunkach międzynarodowych zaprowadzamy cła ochronne dla ukrzepienia własnej produkcyi, dlaczegoż nie zaprowadzamy ceł wewnętrznych między poszczególnemi częściami danego państwa? Dla tego, że pociągnęłoby to za sobą obniżenie produktywności tych części a zatem i całości na wyłączną korzyść niektórych sztucznie tylko rozwijających się gałęzi produkcyi i że produktywność całości może wzrastać tylko pod wpływem wolnego, ożywionego obrotu handlowego w obrębie całego państwa. Otóż zupełnie ta sama reguła musi się z punktu widzenia ekonomicznego stosować także do stosunków międzynarodowych. Cła ochronne utrudniają wymianę produktów pracy, tem samem obniżają ogólną produktywność pracy, co naturalnie wychodzi na niekorzyść klasy robotniczej.

Przykłady takie, jak przykład Stanów Zjednoczonych, które przy dingleyowskiej taryfie ochronnej robią olbrzymie postępy na polu produkcyi, nie dowodzą niczego przeciwnego. Barth stawia bowiem kwestyę tak, że Stany rozwijają się t y l k o dzięki całemu szeregowi i n n y c h warunków, mianowicie dzięki przedsiębiorczości, pracowitości etc., m i m o ceł ochronnych i że mogłyby się jeszcze prędzej rozwijać, gdyby się były trzymały zasady „wolnego handlu“.

Pogorszenie sytuacyi klasy robotniczej w skutek ceł ochronnych jest tem większe, im liczniejsze i bardziej wydoskonalone są różne sztuczki, mające na celu zwiększenie zysków przemysłowców, możliwe tylko przy systemie protekcyjnym a stosowane na polu eksportu. Należą tu premie eksportowe, zarówno te, które płaci państwo, jak i premie prywatne, jawne czy ukryte, wprowadzone przez organizacye kartelowe. N. p. przy premiach cukrowych ogół podatników składa daninę na to, by umożliwić cukrownictwu eksport po cenach, często niższych od kosztów produkcyi. Kartele, zabezpieczone na targu wewnętrznym przeciw obcej konkurencyi cłami ochronnemi, podnoszą cenę wewnętrzną do takiej wysokości, by módz eksportować nawet ze stratą. W ten sposób konsumenci krajowi płacą za pracę wprost nierentowną, której owoce przypadają w udziale przedsiębiorcom i — jako prezent — zagranicy, mianowicie zagranicznym handlarzom i konsumentom, a w Stananh Zjednoczych co do cukru kasie państwowej wskutek ceł dyferencyjnych, pobieranych tam od cukru, pochodzącego z państw, które płacą premie eksportowe.

W obec takich nierozumnych, nieekonomicznych konsekwencyj systemu protekcyjnego woła polityka socyalna — zdaniem Bartha — wielkim głosem o powrót do natury, t. j. do wolnego handlu.

Ponieważ jednak nagły powrót do natury byłby połączony z ciężkim przewrotem, zadowolić się na razie należy takiem zbliżeniem się do systemu wolnego handlu, jakie się mieści w przeważnej części obecnie obowiązujących traktatów handlowych. Nowe traktaty handlowe nie śmią zatem dopuszczać ceł wyższych od dotychczasowych, a nadto należy w nich rozwinąć zasadę „wiązania“ ceł na dłuższy przeciąg czasu, by odjąć protekcyonalizmowi podstawę do dowolnego ich podwyższania. Naturalnie premie eksportowe należy znieść. To będzie pierwszy etap na drodze do jedynie zdrowej polityki wolnego handlu, która wyłącznie może odpowiadać interesom klasy robotniczej.

Barth wskazuje dalej na fakt, że zarówno w Niemczech, jak i gdzieindziej cały szereg nowych gałęzi przemysłowych powstał i rozwinął się bez ochrony cłowej. Wreszcie deklaruje się on jako przeciwnik unii cłowej między Niemcami a Monarchią austryacko-węgierską, gdyż, zdaniem jego, takie unie cłowe kilku państw tworzą się tylko na to, by w obec innych państw z tem większą siłą stosować system protekcyjny, którego ujemne, wyżej przedstawione skutki, wystąpiłyby wtedy w jeszcze większym rozmiarze.

Tyle Barth. Wywody jego zasługują na uwagę już tem samem, że są próbką, jak łatwo dzisiejsi manchesteryanie, którzy w praktyce ostatecznie także reprezentują — bodaj w części — interesa pewnych tylko warstw, a nie ogółu, chowają się za parawan polityki socyalnej i szukają naukowo punktów stycznych z klasą robotniczą, by znaleść w niej sprzymierzeńca *ad hoc*. W wywodach Bartha są i spostrzeżenia i dedukcye sztuczne; więcej w nich jednak argumentów, nie popartych dowodem z życia realnego, a zestawionych tendencyjnie w słabą, choć może kunsztowną pajęczynę.

Dyskusya, która się rozwinęła po odczycie Bartha, przyniosła wprawdzie żywą wymianę zdań, temat jej był jednak wcale różny od przewodniej myśli prelegenta, gdyż traktowano w niej o przyszłem stanowisku handlowo-politycznem monarchii wyłącznie z punktu widzenia ściśle ekonomicznego i praktycznego. Jeden tylko z mowców zwrócił się przeciw socyalno-politycznym wywodom Bartha, zbijając twierdzenie, jakoby podwyższenie ceł ochronnych nie pociągało za sobą nigdy zwyżki płac robotniczych. Mowca ten przy-

znał wprawdzie, że zaraz po podwyższeniu cła zwyżka zysku płynie do kieszeni przedsiębiorcy. Wkrótce potem jednak pod ochroną ceł powstają nowe przedsiębiorstwa tej samej gałęzi, rośnie więc zapotrzebowanie sił roboczych, a płace muszą iść w górę.

Kwestyą stosunku polityki cłowo-handlowej do interesów klasy robotniczej w Austryi zajmował się także — w tych dniach obradujący obecnie tutaj kongres partyi socyalno-demokratycznej.

Znany pisarz socyalistyczny Kautsky, jako referent sprawy, stanął na stanowisku identycznem z tem, które zajmuje Barth. Odbiegł od niego tylko co do ceł t. zw. „wychowawczych“, które pomagają gałęziom przemysłu, niedość rozwiniętym do ukrzepienia się, uznając ich dopuszczalność w pewnym ograniczonym rozmiarze.

Ostatecznie uchwalono rezolucyę, w myśl której partya socyalno-demokratyczna w Austryi ma dążyć do zawarcia długoterminowych traktatów handlowych na zasadzie „największej faworyzacyi“ (*Meistbegünstigung*), oraz do ułatwienia międzynarodowego obrotu handlowego, a zarazem ma zwalczać wszystkie cła fiskalne, agrarne i uprzywilejowane (szczególnie cło na żelazo surowe). *R. B.*

# KRONIKA

*Lwów, 13 listopada.*

— **Z Łańcuta** donoszą: Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand z Małżonką Księżną Hohenberg przybyli w poniedziałek rannym pociągiem pospiesznym w odwiedziny do hr. Romanów Potockich, którzy na dworcu oczekiwali Najdostojniejszych gości. Po serdecznem przywitaniu ruszono do zamku. W hali wjazdowej zamku oczekiwali przybycia Najd. Arcyksięcia licznie zebrani goście, między innymi P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki z żoną, Józef hr. Potocki z żoną, Paweł ks. Sapieha z żoną, JE, hr. Chołoniewski, JE. Antoni hr. Wodzicki, ks. Henryk Liechtenstein, ks. Gotfryd Hohenlohe, ks. Stanisław Radziwiłł i wielu innych. Z Najd. Arcyksięciem przyjechał adjntant bar. Rummerskirch z żoną.

Po śniadaniu, które się odbyło o godz. 12, ruszono w dwóch wspaniałych myśliwskich wozach, zaprzągniętych każdy w piątkę przepysznych koni, na polowanie na bażanty. W przeciągu dwóch godzin ubito w ośm strzelb przeszło 1.300 bażantów, z czego znaczną liczbę położył Najd. Arcyksiążę. Wieczornym pociągiem przybyli jeszcze inni zaproszeni goście, a między nimi P. Namiestnik Leon hr. Piniński i ks. Andrzej Lubomirski.

O godzinie 8 wieczorem zasiadło 34 osób do obiadu, a następnie tańczono do późnej nocy. Przygrywała orkiestra wojskowa 40 p. p. z Jarosławia.

— **Wybór uzupełniający.** Prezydyum Namiestnictwa rozpisało wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Jarosławiu z grupy wielkich posiadłości ziemskich na dzień 11 grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem w godzinach i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 14 b. m., w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 5 po południu prof. Uniw. dr. E. Porębowicz „Początki dramatu nowożytnego“;

w Zakładzie anatomii opisowej, ul. Piekarska 52, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. Henryk Kadyi „O narządach dotyku, smaku, powonienia i słuchu“ (budowa skóry).

— **Tow. przyrodników im. Kopernika** urządziło wczoraj wieczorem w jednej z sal Instytutu chemicznego przy ul. Długosza dwa wykłady.

Prof. Lasko mówił na temat trzęsienia ziemi, które niedawno nawiedziło Szczawnicę i stwierdził, że trzęsienie to rzeczywiście miało miejsce. Z kolei mówił prelegent o sposobach poznawania trzęsienia ziemi i o instrumentach, jakie się do tego celu używają, poczem zawiadomił zgromadzonych, że niebawem wyjdzie w Wiedniu dzieło jego pióra, traktujące o trzęsieniach ziemi w Polsce od r. 1000 aż po nasze czasy.

Następnie prof. dr. Siemiradzki mówił o stratygrafii utworów kredowych niżu polskiego.

— **Pięćdziesięcioletni** jubileusz kapłaństwa obchodził w ubiegłą niedzielę ks. prałat Antoni Wróbel, kanonik kapituły krakowskiej.

— **Wiec** młodzieży technickiej odbędzie się w sobotę, 16 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali X na Politechnice. Na porządku dziennym: Sprawa budowy trzeciego gmachu Politechniki; dostarczenie zajęć letnich słuchaczom i ułatwienia kolejowe; utworzenie wydziału elektrotechniki; znaczenie Tow. „Bratniej pomocy słuchaczów Politechniki“ i zadania kółka przemysłowego; list grona inżynierów do słuchaczy Politechniki.

— **Raut akademicki** wypadł bardzo świetnie. Sala była przepełniona, a część artystyczna udała się wybornie. Prawdziwem *clou* wieczoru był występ p. Jasieńskiego na estradzie koncertowej; dotąd publiczność lwowska przyzwyczajona była słyszeć go mówiącego doskonale o sztuce i jej zadaniach; wczoraj miała sposobność poznać go jako utalentowanego wirtuoza i kompozytora. P. Jasieński odegrał prześlicznie na fortepianie kilka swoich utworów, pełnych oryginalności. Nastąpiły wyborne deklamacye pani Solskiej i p. Stanisławskiego, a na końcu bogatego programu artyści teatru odegrali zabawną komedyjkę St. Dobrzańskiego p. t.: „Kajcio“, w której p. Kamiński stał się bohaterem wieczoru, grając przepysznie tytułową rolę z wielkim zasobem komizmu i artystycznej zarazem miary. W końcu na sali objęła rządy Terpsychora; tańczono do późnej nocy ochoczo i wesoło.

— **Komitet** wystawy jubileuszowej Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, rozpisuje konkurs na artystyczny plakat wystawy. O nagrody w kwocie 60 koron i 30 koron w złocie i „zaszczytne uznanie“ ubiegać się mogą wyłącznie słuchacze szkoły politechnicznej we Lwowie. Jako ostateczny termin nadsyłania projektów do komitetu wystawy jubileuszowej we Lwowie, ul. Chorążczyzna l. 17, oznaczono dzień 15 grudnia b. r. do godz. 12 w południe. Warunki konkursu ogłoszone zostały w Szkole politechnicznej, można je także otrzymać w biurze komitetu. Wynik konkursu nastąpi najpóźniej w tydzień po zamknięciu konkursu, poczem nadesłane prace zostaną wystawione w lokalu Towarzystwa politechnicznego.

— **Nowy Zakład dla ciemnych na Zofiówce.** Wskutek licznych zapytań i życzeń, dyrekcya Zakładu dla ciemnych podaje do publicznej wiadomości, że można zwiedzać Zakład dwa razy na tydzień, we wtorek i w sobotę od godziny 2—4.

— **Wielki koncert** orkiestry wojskowej 30 p. p. urządza w niedzielę, d. 17 b. m., w własnej sali Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“. Początek o godzinie pół do 5 po południu.

— **Feliksa Thumena,** b. dyrektora filii Tow ubezpieczeń „Unio catholica“, postanowił sąd krajowy wyższy wypuścić na wolną stopę bez kaucyi.

— **Z Kasyna miejskiego.** We czwartek 14, w sobotę 16 i w niedzielę, 17 b. m., każdym razem o godzinie pół do 8 wieczorem powtórzoną będzie operetka „Szczęśliwy zakład“.

Bilety na czwartkowe przedstawienie wydaje kancelarya, bilety sobotnie z 9 b. m. ważne na 16, zaś niedzielne z 10 na 17 b. m.

— **Praktyczny kurs** nauki dla kasyerów i członków zarządu Spółek oszczędności i pożyczek we Lwowie, urządza biuro patronatu Spółek przy Wydziale krajowym. Z jednej Spółki mogą być przyjęci tylko dwaj kandydaci. Liczba uczniów na kursie ograniczoną jest do 25. Kandydaci niezamożni mogą otrzymać zasiłki od Wydziału krajowego po 50 K. Biuro patronatu ułatwi także kandydatom pomieszczenie i utrzymanie ich we Lwowie na czas trwania kursów.

Podania wnosić należy do biura patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym we Lwowie, najpóźniej do 25 b. m.

— **Nabożeństwo** doroczne Towarzystwa św. Salomei, odprawione zostanie przez ks. prałata Gnatowskiego dnia 16 b. m. o godzinie pół do 10 w kościele OO. Jezuitów w kaplicy Matki Boskiej, na które Towarzystwo członków i pobożnych zaprasza.

— **Zaręczyny.** Dnia 3 b. m. odbyły się zaręczyny panny Stefanii Przyłuskiej ze Starkowca, w W. Ks. Poznańskiem, z p. Ignacym Łyskowskim, doktorem obojga praw i profesorem prawa rzymskiego na Uniwersytecie lwowskim.

— **Teatr ludowy miłośników sceny** wznawia w sobotę dnia 16 b. m. komedyę w 3 aktach G. Cieglińskiego „Argonauci“, graną w przeszłym sezonie z ogromnem powodzeniem. W niedzielę dnia 17 b. m. wieczorem zostanie powtórzonym wodewil w 4 aktach Błotnickiego „Majstrowa z Chorążczyzny“, zaś o godzinie pół do 4 po południu pierwsze popołudniowe przedstawienie po cenach bajecznie niskich. Loża 1 zł. 80 ct., krzesło pierwszorzędne 35 ct., drugorzędne 20 ct., parter 10 ct. Daną będzie po raz trzeci „Hania“, sztuka w 5 aktach z noweli H. Sienkiewicza.

Bilety wcześniej do nabycia w drogueryi pp. Langa i Pilarskiego ulica Akademicka l. 3.

Prezes Towarzystwa p. Chołodecki zawiadamia, że wszystkie druki Towarzystwa „Teatr ludowy Miłośników sceny“ wykonuje drukarnia Szyjkowskiego.

△ **Nowe grzechy.** Policya tutejsza otrzymała dziś z Wiednia wiadomość, że aresztowany przed kilkunastu dniami w jednym z tutejszych pierwszorzędnych hoteli pod zarzutem popełniania znaczniejszych kradzieży na szkodą gości hotelowych, Otto Franzos jest podejrzany również o kradzież 200 marek w złocie na szkodę jednego z gości hotelu Metropole w Wiedniu, spełnioną w dniu 15 września b. r.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego pomieszkania dr. Jana Rozwadowskiego przy ul. Mickiewicza l. 11 A), skradziono wczoraj w południe 2 broszki złote: jedną w kształcie sztabki z 9 perełkami głęboko w jednym rzędzie osadzonemi i drugą w kształcie jemioły z małym szafirem na jednym z listków wartości około 100 koron. O popełnienie tej kradzieży podejrzany jest mężczyzna około 28 lat wieku liczyć mogący, blondyn, z wąskimi faworytami, średniego wzrostu, którego w krytycznym czasie widziano w tej kamienicy.

W wozie nr. 22 tramwayu elektrycznego zgubiła wczoraj p. L. S., jadąc z ulicy Leona Sapiehy ku kawiarni wiedeńskiej maleńki bronzowy pulares z kwotą 50 koron.

Aresztowano Katarzynę Lach, która chodząc po jałmużnie w domu przy ul. Unii Brzeskiej l. 9, skradła na szkodę jednego z tamtejszych lokatorów kilka sznurków korali znacznej wartości.

W trafice Bernarda Bertisza przy ul. Słowackiego l. 12, pozostawił wczoraj przebywający chwilowo we Lwowie agent handlowy z Wiednia, Guttmann, stary pulares, w którym prócz gotówki 6 koron, znajdował się złoty damski pierścionek z dużym brylantem i 3 rautami wartości 360 koron. Gdy Guttmann powrócił za chwilę pularesu już nie było. O kradzież podejrzany jest mężczyzna, około 33 lat mający, który w krytycznym czasie kupował kilka stempli.

Zgubiono dziś w ul. Słonecznej srebrny tulski zegarek nie kryty, oksydowany.

Złotą dętą bransoletkę w kształcie okrągłego paska szerokiego z dwoma przejrzystymi fioletowymi kamieniami, wartości 80 K., skradziono wczoraj na szkodę pani A. T., zamieszkałej przy ul Grodzickich 6.

— **Na stacyę ratunkową** przyniesiono przed południem zupełnie nieprzytomnego 3-letniego chłopca Kazimierza Rzepeckiego, który napiwszy się dziś rano płynnego chloroformu, zapadł nagle w sen. Po dwugodzinnych usiłowaniach lekarza dyżurnego, zdołano chłopca przyprowadzić do przytomności.

— **Pożar.** W jednym z domów za rogatką Kleparowską wybuchł dziś rano pożar, który zawezwana telefonem miejska straż pożarna zlokalizowała. Ogień zniszczył jedynie dach domu

— **Wydział** Towarzystwa „Polska sztuka stosowana“ w Krakowie zamianował firmę księgarską H. Altenberg we Lwowie swym członkiem korespondentem, upoważnionym do jednania członków i udzielania wszelkich informacyj w sprawach Towarzystwa.

Celem Towarzystwa jest — jak wiadomo — szerzenie zamiłowania do polskiej sztuki stosowanej, ułatwianie jej rozwoju i wprowadzenie jej do przemysłu. Spodziewać się należy, że i Lwów, który w ostatnich zwłaszcza czasach okazał tyle zainteresowania i zrozumienia dla sztuki, nie poskąpi swego poparcia i skorzysta z reprezentacyi lwowskiej, wpisując się licznie w poczet członków Towarzystwa.

Statuty i prospekty rozsyła na żądanie gratis i franco księgarnia H. Altenberga, gdzie też są do nabycia bilety roczne w cenie 10 K.

— **Z Krakowa** donoszą, że dalsze przygotowania do wiecu urzędników są w pełnym toku. Wysłano już zaproszenia do członków komitetu obszerniejszego, w którego skład wchodzą posłowie do Rady państwa i Sejmu, grono urzędników prywatnych i przedsiębiorcy. Przewodnictwo wiecu powierzone będzie prawdopodobnie wiceprezydentowi miasta posłowi drowi Leo. Komitet wiecu czyni zabiegi, aby jeden referat miał p. Edmund Zieleniewski, właściciel fabryki.

— **Okradzenie kasy wojskowej.** Onegdajszej nocy okradziono w Żółkwi kasę wojskową na kwotę 5000 K. Złodziej korzystając z silnego wiatru, przygłuszającego jego manipulacyę, rozwalił mur i wtargnąwszy do wnętrza kancelaryi pułkowej, podważył wieko małej podręcznej kasy wertheimowskiej, w której przechowaną była gotówka, zebrana z rat uniformowych oficerów, poczem z napełnioną kiesą ulotnił się.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Brodach, Adolf Roth, kontrolor pocztowy, w 62 roku życia.

— **Ofiara alkoholu.** Z Przemyślan donoszą nam: Wojciech Czerniak będąc w stanie podpitym pokrywał słomą chatę Itte Finkel w Świrzu. Nagle usnęła mu się noga, a Czerniak spadłszy na ziemię odniósł tak znaczne obrażenia cielesne, że w kilka godzin po wypadku zakończył życie.

— **Dyrektorem** teatrów rządowych w Warszawie — jak prywatnie ztamtąd donoszą — został p. Ludwik Śliwiński, dotychczasowy reżyser teatru Nowego. Była to jedyna scena rządowa w Warszawie, dająca czysty dochód, a ta okoliczność skłoniła widocznie rząd do powierzenia p. Śliwińskiemu stanowiska dyrektora teatrów.

# Notatki literacko-artystyczne.

**„Manggha“ F. Jasieńskiego.** We czwartek i w piątek o godzinie 5 po południu w sali Tow. przyjaciół sztuk pięknych publiczność będzie się mogła zapoznać z ustępami z „Mangghi“, odczytanymi w francuskim oryginale.

Bilet wejścia 1 korona.

Dochodem podzielą się: Tow. przyjaciół sztuk pięknych i Towarz. „Polska sztuka stosowana“.

---

**Bronisław Huberman** przybył wczoraj do Lwowa, gdzie nie był od roku 1894, kiedy to jeszcze jako cudowne dziecko wszystkich czarował swoją grą, o którem tacy ludzie, jak Brahms, Dvořak, Hanslick, Joachim, Thomas, wyrażali się w najwyższych pochwałach. Dziś Huberman jest dorosłym i smukłym młodzieńcem, który dotrzymał wszystkiego, co jako dziecko obiecywał.

Huberman odbywa obecnie wielką *tournée* artystyczną po Europie; wszędzie przyjmują go z zapałem.

W poniedziałek, dnia 18 b. m., grać będzie w sali Domu narodnego, a zapowiedziany koncert o bogatym programie budzi ogromne zajęcie w kołach muzykalnych.

---

**W Operze** w Wiedniu odegrano po raz pierwszy na tej scenie śliczną operę Offenbacha „Opowieści Hoffmana“, która po raz ostatni miała być przedstawiona w Wiedniu w dzień nieszczęsnej katastrofy Ringteatru. W Operze doznała ona ogromnego powodzenia; główną rolę śpiewali pani Schoder i p. Schrödter, a prasa zalicza je do najlepszych ról tych artystów. Orkiestrą dyrygował sam dyrektor Opery, Mahler.

---

**Z prasy.** Z dniem 1 stycznia 1902 r. rozpoczyna w Krakowie działalność swoją *Nowe Słowo*, poświęcone specyalnie sprawie kobiecej. Redakcyę obejmuje nowelistka p. Marya Turzyma.

---

**„Bajka“** Schnitzlera, jak już donosiliśmy, ukaże się w piątek po raz pierwszy na naszej scenie, obiegłszy poprzednio niemal wszystkie sceny europejskie, a wszędzie z wielkiem powodzeniem.

Atrakcyą premiery będzie nie tylko same dzieło autora „Miłostek“ i „Spuścizny“, lecz także występ p. Kamińskiego. Znakomity artysta odniósł nią w Krakowie ogromny sukces i uznanie, jako najbardziej modernistyczny z aktorów polskich.

Jako następną nowość zapowiada repertoar baśń Grillparzera „Biada kłamcy“ w przekładzie Jana Kasprowicza.

---

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, we środę po raz piąty (po cenach dramatu) „Pocałunek“, opera w 3 aktach Fryderyka Smetany. — Debiut Wiktora Piątosy.

We czwartek po raz pierwszy w tym sezonie „Manon“, opera w 4 aktach J. Masseneta. Występ Ireny Bohussówny; w partyi Kawalera de Grieux, wystąpi po raz pierwszy w tym sezonie p. Drzewiecki, a w partyi Bretignyego p. Ludwig, partyę Poussette po p. Ruszkowskiej objęła p. Kliszewska, a po p. Schuppówny p. Ludkiewicz.

W piątek po raz pierwszy „Bajka“, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera, z udziałem pań: Bednarzewskiej, Otrębowej, Jankowskiej, Nałęcz, Rotter; pp. Kamińskiego, Tarasiewicza, Adwentowicza, Antoniewskiego, Kuncewicza, Feldmana, Węgrzyna, Stanisławskiego.

Najbliższą nowością będzie Grillparzera 5 aktowa komedya p. t. „Biada kłamcy“, w przekładzie J. Kasprowicza.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Kalendarz rybacki.** W listopadzie nie wolno łowić łososia i pstrąga, tudzież raka samca i samicy.

Złapane ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę w dnie cieplejsze idzie dobrze okoń, szczupak, głowacica i płotka.

---

**Wiedeń,** 13 listopada. (***Kursa giełdy wiedeńskiej***). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 256·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 265·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 246·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 93·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15·60, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 402·—, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 75·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 67·—, Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 165·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 55·—, Salma 40 zł. m. k. 224·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 265·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 396·25

**Wiedeń**, 13 listopada. Cukier (spokojny) 19·55. Spirytus (niezmieniony) 37·60. Nafta niezmieniona.

**Wiedeń**, 13 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·85 do 8·86 Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·64 do 7·65 Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na listopad —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·82 do 5·83. Owies na wiosnę 7·87 do 7·88. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: w owsie silne, zresztą oziębłe. — Pogoda: pochmurno.

**Budapeszt**, 13 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8·63 do 8·64. Żyto na kwiecień 7·35 do 7·36. Żyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·50 do 7·52. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·52 do 5·53. Rzepak na sierpień 11·80 do 11·90.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: bez ochoty. — Usposobienie: oziębłe. — Pogoda: piękna.

**Berlin**, 13 listopada. Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·35 Spirytus 33·20.

**Paryż**, 13 listopada. Trzyprocentowa renta 100·80. Mąka 26·50.

---

**Giełda towarowa.** Cukier surowy *ocol* Aussig 19·60 do 19·70, *loco* Ołomuniec 18·40 do 18·50, *loco* Berno-Wiedeń 18·70 do 18·80, na grudzień *loco* Aussig 19·65 do 19·75. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·60 do 37·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·— do 33·50. *(Ceny w koronach).*

## Targ zbożowy.

**Lwów**, 13 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·50 do 7·75, pszenica na termina 7·25 do 7·50, żyto gotowe 6·50 do 6·80, żyto na termina 6·25 do 6·50, owies obroczny stary 6.50 do 6·80, owies na termina nowy 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 13·25 do 13·50, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 7·— do 7·50, groch do gotowania 8·— do 11·—, wyka 5·50 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, hreczka 6·50 do 7·—, koniczyna czerwona galicyjska 40·— do 46·—, biała 45·— do 68·—, szwedzka 50·— do 60·—, tymotka 24·— do 26·—, kukurudza gotowa 6·— do 6·30, nowa 5·70 do 6·—, chmiel stary gotowy 60·— do 70·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·— do 17·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16.25, waranty —·— do —·—

Usposobienie: Co do pszenicy i żyta lepsze, co do innych produktów niezmienione.

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w poniedziałek w południe P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, a w niedzielę P. Ministra kolei żelaznych dr. Witteka na osobnej audyencyi.

Najj. Pan przyjął w poniedziałek na ogólnej audyencyi nowomianowanych tajnych radców, od których poprzednio odebrał przysięgę, mianowicie: Ernesta księcia Windisch-Graetza, hr. Eug. Wolkensteina, hr. Karola Stürgha i dr. Michała Bobrzyńskiego, tudzież nowomianowanych biskupów węgierskich od których również odebrał poprzednio przysięgę. Następnie przyjął Najj. Pan między innymi generał-majora Aleksandra Szaszkiewicza.

---

W poniedziałek po południu odbyła się w zabudowaniu parlamentu Rada Ministrów.

---

W przedłożonym w Radzie państwa wniosku o utworzeniu Wszechnicy słowiańskiej w Lublanie, wnioskodawcy wskazują na to, iż już w r. 1848 domagali się Słoweńcy własnego Uniwersytetu i że Rząd ówczesny zajął stanowisko przychylne w obec tych żądań. Wnioskodawcy przedstawiają dalej obszernie historyę tej sprawy przez całe ubiegłe pół wieku i dochodzą do wniosku, że jeżeli Rząd obiecuje 600 tysiącom Włochów Uniwersytet włoski, to tem większe prawo do Uniwersytetu własnego mają Słoweńcy, których jest dwa miliony i którzy dostarczają Uniwersytetom innym około 700 studentów. Co do strony finansowej podnoszą wnioskodawcy, że Sejm krainski ofiarował milion koron, miasto Lublana zaś 100 tysięcy koron.

Wniosek sam opiewa: „Wzywa się Rząd, aby jak najszybciej przedłożył Izbie poselskiej projekt ustawy o założenie Wszechnicy słoweńskiej w Lublanie z wydziałami teologicznym, prawniczym i filozoficznym. Pod względem formalnym wniosek ten odesłać należy do komisyi naukowej“.

---

W procesie poznańskim przeciw akademikom polskim, wnieśli wszyscy zasądzeni od wyroku odwołanie rewizyjne do trybunału Rzeszy niemieckiej.

---

*Reichsanzeiger* donosi, że cesarz Wilhelm zmienił postanowienia ufundowanego przez cesarza Wilhelma I. literackiego konkursu im. Schillera. Mianowicie wstawił cesarz nowy punkt, według którego, jeżeli sędziowie konkursowi polecają kilka dzieł, cesarzowi osobiście przysługuje prawo wyboru dzieła. Ta nowa ingerencya cesarza na polu literatury sprawiła w Niemczech ogólne wrażenie.

---

Berlińskie dzienniki hakatystyczne wymyśliły sobie nową sensacyę, zwróconą przeciw Polakom. Mianowicie doniosły, że wydalone z Francyi kongregacye lokują znaczną część swego ruchomego majątku w Księstwie Poznańskiem, a to celem ratowania ziemskiej własności polskiej! Mają one dopomagać finansowo zadłużonym właścicielom dóbr Polakom, aby umożliwić im ratowanie dóbr i racyonalną gospodarkę. Dalej wykupywać mają własności zadłużonych włościan polskich, by oddać je w pewne ręce, wreszcie zaś i przedewszystkiem, wykupywać mają dobra zadłużonych właścicieli niemieckich, celem rozparcelowania między Polaków. Akcya w tym kierunku ma już być w trzech powiatach zorganizowaną. Każdy, kto wchodzi w stosunek z francusko polskim komitetem kolonizacyjnym, zobowiązuje się do tajemnicy nie tylko pod słowem honoru, ale i pod groźbą wysokich kar konwencyonalnych.

---

*Czas* otrzymuje z Petersburga następującą telegraficzną wiadomość:

*Kraj* donosi, że minister skarbu Witte wydał rozporządzenie, aby pisma peryodyczne polskie, wydawane za granicą, zwolnione zostały od opłaty cła, któremu na mocy uchwały rossyjskiej Rady państwa, a na skutek podań warszawskich firm drukarskich, podlegają obecnie książki polskie. Skutkiem powyższej decyzyi ministra skarbu główny zarząd poczt odwoła w tych dniach swoje rozporządzenie okólnikowe z 19 września, mocą którego wszystkie pisma polskie zagraniczne przesyłane pod banderolą (opaską) były od pewnego czasu zwracane za granicę. Takież zawiadomienie otrzyma zarząd międzynarodowego związku pocztowego.

---

Oczywiście cała prasa angielska żywo omawia mowę premiera margr. Salisbury'ego wygłoszoną na bankiecie lorda majora w Guildhale. Znajdują one, że mowa jest zbyt optymistyczna; krajowi za często już powiedziano, że wojna się skończyła lub jest na ukończeniu. Kraj żąda teraz dowodów; nie ma żadnego faktu, któryby stwierdzał bliskie zakończenie wojny. W ogóle mowa wywołała niezadowolenie. *Times* także dosyć ostro, choć mniej od innych, wyraża się o enuncyacyi pierwszego ministra.

---

Rząd angielski postanowił wysłać nowe posiłki do Afryki południowej w sile 16.400 ludzi. Z Southampton odpłynęło 73 oficerów i 1 223 podoficerów i żołnierzy.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Rada państwa.

**Wiedeń**, 13 listopada. Komisya Izby posłów, zebrała się dziś przed południem na narady. Na porządku dziennym szczegółowa dyskusya budżetowa, a mianowicie przedewszystkiem preliminarz Ministerstwa handlu. P. Kramarz wniósł, aby przed przystąpieniem do dyskusyi szczegółowej odbyło się głosowanie, jak zresztą dzieje się w każdym w ogóle podobnym wypadku przed przejściem do dyskusyi szczegółowej. Przewodniczący p. Kathrein oświadcza, że zgadza się na głosowanie, chociaż ze względu na przyspieszenie załatwienia porządku dziennego nie jest to pożądanem. Uchwalono w głosowaniu przystąpienie do dyskusyi szczegółowej.

Referent p. Baernreither mówi o poszczególnych pozycyach Ministerstwa handlu, na pierwszem miejscu o ważnej pozycyi 400.000 K. na roboty przygotowawcze dla budowy kanałów i dróg wodnych, mającej się rozpocząć w r. 1904. Referent wzywa Rząd, aby czas do tego terminu wyzyskał należycie, by w oznaczonym czasie prace mogły być rozpoczęte.

Następnie zabrał głos P. Minister handlu br. Call. Posiedzenie trwa dalej.

---

**Wiedeń**, 13 listopada. *Wiener Zeitung* donosi: P. Minister rolnictwa zamianował auskultanta sądu krajowego krakowskiego dr. Karola Berkę koncepistą administracyjnym w dyrekcyi domen i lasów we Lwowie.

**Poznań**, 13 listopada. *(Tel. pryw.)*. Hakatystyczne dzienniki niemieckie, *Post*, *Tägliche Rundschau* zajmując się ostatnim wyrokiem na akademików, nazywają go „łagodnym“; zdaniem tych pism, był on „najtrzeźwiejszym objawem przekonania trybunału“. Był to sąd „nie nad oskarżonymi, ale nad polskością“, która podziela tendencye oskarżonych. Następnie ostrzegają te pisma przed „agitacyą polską“, oraz domagają się oddania Towarzystw polskich, szczególnie Tow. im. Marcinkowskiego, pod ścisły dozór. „Rewolucyjne tendencye Polaków — piszą — więcej się rozszerzają, aniżeli przypuszczają łatwowierni Niemcy“. Pisma niemieckie wymyśliły także wiadomość o żałobie pań polskich z powodu wyroku na akademików, która to wiadomość okazuje się zupełnie bezpodstawną.

**Berlin**, 13 listopada. Cesarz przyjął dymisyę ambasadora niemieckiego w Londynie hr. Hatzfeld Lindenburg.

**Worms**, 13 listopada. Do *Wormser Zeitung* donoszą z Darmstadtu, że mimo wszelkich usiłowań z najpoważniejszej strony nie udało się sprowadzić harmonii małżeńskiej między Wielkoksiążęcą parą Heską i z tego powodu wzięto pod rozwagę rozwiązanie tego małżeństwa.

**Petersburg**, 13 listopada. *(Tel. pryw.)* Ministerstwo spraw wewnętrznych zabroniło sprzedaży oddzielnych numerów pisma *Rossia* na przeciąg 2 miesięcy.

**Petersburg**, 13 listopada. *(Tel. pryw.)*. Przedstawiciel dziennika *Nowoje Wremia* na uroczystem otwarciu Filharmonii, krytyk muzyczny i kompozytor Iwanow, opisując gmach Filharmonii i urządzenie jej stwierdza fakt, że społeczeństwo polskie nie jest głuche na wezwania do publicznych składek, czego dowodem pomnik Mickiewicza, politechnika warszawska i Filharmonia. Należałoby — pisze p. Iwanow — w podobny sposób zapalić i podnieść ducha naszego społeczeństwa, aby nasi poeci nie byli zmuszeni dziesiątkami lat czekać na uczczenie swe pomnikiem od ziomków. Iwanow chwali dalej Noskowskiego, polecając jego dzieła rozmaitym rossyjskim instytucyom koncertowym.

**Petersburg**, 13 listopada. Minister skarbu Witte wystosował do odbywającego się właśnie w Charkowie kongresu przemysłowców górniczych następujący telegram: Właściciele hut i kopalń węgla skarżą się ciągle na trudności zbytu produktów swoich i na wynikające stąd ograniczenie produkcyi, — tymczasem import tej produkcyi w roku bieżącym do października wynosił: 6,621.000 pudów stali i żelaza, 3,383.000 pudów maszyn i żelaza stalowego, a 184,122.000 pudów węgla. W obec tak wysokich istniejących ceł dla ochrony przemysłu swojskiego proszę przedłożyć kongresowi pytanie, jak to można wytłómaczyć, że przy tak znacznym imporcie produktów, których dostarczać może także przemysł rossyjski, mówi się o ciężkiem położeniu przemysłu swojskiego.

**Odessa**, 13 listopada. Pasaż Mendelewicza stoi w płomieniach. 10 sklepów spłonęło. Dwie uczenice szkoły dziewczęcej, znajdującej się na 3 piętrze w tym pasażu, zginęły w płomieniach. Szkoda dotychczasowa wynosi milion rubli.

**Paryż**, 13 listopada. W ciągu dyskusyi o marynarce handlowej wniósł dep. Castelin poprawkę do znanego z wczorajszych depesz wniosku dep. Mahy. Według tej poprawki mają i nadal być udzielane premie za okręty wybudowane za granicą, jeżeli przedsiębiorcy dokowi lub członkowie rady zawiadowczej tych Towarzystw okrętowych są Francuzami. Millerand poparł ten wniosek; przyjęto go 272 głosami przeciw 255.

**Paryż**, 13 listopada. Do *Agencyi Havasa* donoszą z Aten, że mocarstwa prosiły księcia Jerzego, którego mandat komisarza Krety kończy się z upływem b. r., ażeby urząd ten dalej piastował.

**Paryż**, 13 listopada. Na wczorajszej radzie gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé dał wyjaśnienia o ostatniej fazie konfliktu francusko-tureckiego i potwierdził, że sułtan wszystkie żądania rządu francuskiego uznał i przyjął. W końcu minister zawiadomił, że stosunki dyplomatyczne z Turcyą zostały nawiązane na nowo.

**Madryt**, 13 listopada. W Barcelonie rozproszyła kawalerya studentów, którzy urządzili demonstracyę, przeciągając ulicami i śpiewając „Marsyliankę“. Sklepy w Barcelonie pozmykane, w mieście panika. Dzienniki notują pogłoskę o bliskiem zaprowadzeniu stanu oblężenia.

**Saragossa**, 13 listopada. Przy ogłoszeniu wyniku wyborów zdarzyły się tu zaburzenia; rzucano kamieniami i strzelano z rewolwerów. Burmistrz uciekł. Policya przywróciła porządek.

**Londyn**, 13 listopada. Na wszystkich wybrzeżach Anglii i Irlandyi panował w ciągu ostatnich 24 godzin silny orkan. Wiele okrętów zostało zniszczonych. Kilka osób — o ile wiadomo — utraciło życie.

**Londyn**, 13 listopada. Dzienniki poranne donoszą, że przy opuszczaniu portu Dover zderzyły się dwa okręty, przyczem jeden z nich poszedł na dno. Utonęło 16 osób.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn**, 12 listopada. *Daily Mail* przynosi z otoczenia Krügera rzekomo autentyczną wiadomość, że Krüger zajmuje się kwestyą rozpoczęcia rokowań pokojowych. Jeśli Anglia wyszle odpowiednią osobistość, pertraktacye prowadzone będą na następujących warunkach: Amnestya dla powstańców, natychmiastowe odwiezienie do domów jeńców i Boerów zabranych z obozów, wycofanie wszystkich wojsk angielskich z obszaru republik południowo-afrykańskich, odbudowanie zniszczonych farm lub wynagrodzenie wszystkich strat materyalnych, w końcu zawarcie pokoju, zagwarantowanego przez Francyę i Rossyę. Pokój musi zapewnić Boerom bezpośrednią autonomię i wszystkie prawa samorządu pod flagą Afrykanderów. Natomiast Boerowie tytułem zwrotu szkód odstąpićby mieli Anglikom Witwatersrond i kopalnie złota.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 13 listopada 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30 Marki 117·23, Renta majowa 98·65, Węgierska renta koronowa 93·—, Akcye austr. Zakładu kredytowego 618·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 633·50, Akcye Anglobanku 259·—, Akcye Unionbanku 511·—. Akcye Bankvereinu 418·—, Akcye Länderbanku 394·—, Akcye Kolei państw. 619·—, Lombardy 63·—, Akcye kolei Elbethal 466·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 341·—. Akcye Rima Muranyi 410·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1338·—, Losy tureckie 94·50, Ruble 253·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

**Wiedeń**, 13 listopada 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 618·50. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 633·—, Akcye Anglobanku 259·50, Akcye Unionbanku 511·—, Akcye Länderbanku 392·50, Akcye Bankvereinu 417·—, Akcye Bodencredit 848·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 619·50, Akcye Kolei Południowej 62·—, Akcye Tramway *A)* 238·50, Akcye Tramway *B)* 232·50, Akcye Kolei Elbethal 466·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 518·—, Akcye Alpiny 341·—, Akcye Rima Muranyi 411·—. Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1325·—, Akcye Fabryki broni 258·—, Akcye Tureckie tytoniowe 274·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·85, Renta majowa 98·70, Austryacka Renta koronowa 95·50, Węgierska Renta koron. 93·05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·75, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc Listy Banku hipotecznego 97·15, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·35. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·90. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·35, Losy tureckie 94·50, Marki 117·20, Ruble 253·50.

---

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

## Nadesłane.



### Przyjechali do Lwowa

dnia 13. listopada 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. M. Zieliński z Trutyna, J. hr. Zamoyski z Rosyi, S. Rylski z Uhrynowa.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. J. Jaruntowski z Twierdzy, S. Zwolski z Bryniec.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Filipowski z Kocowa, J. Krzysztofowicz z Modzelówki.

HOTEL CENTRALNY.

PP. W. hr. Olizar z Strzemilcza, L. Balicki z Wykot.

## Wystawy i Muzea.

**Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

**Muzeum imienia Lubomirskich.** W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

**Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. listopada 1901.

| | płacą walutą K. | h. | żądają koron K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor. | 525 | — | 535 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.) | 350 | — | 380 | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 426 | — | 433 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 518 | — | 528 | — |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.) | — | — | 100 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | — | — | 350 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 K.** | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% | 109 | 50 | — | — |
| " " " 4½% " los. w 50 l. | 97 | 10 | 97 | 80 |
| " " 4% " " 60 l. po 200 K. | 89 | 30 | 90 | — |
| " kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| " " 4% w. a. los w 57 l. | 93 | — | 92 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 93 | — | 93 | 70 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 93 | 20 | 93 | 90 |
| 4% los. w 56 lat | 90 | 10 | 90 | 80 |
| **III. Obligi za 100 K.** | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 96 | 10 | 96 | 80 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 101 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 101 | — | 101 | 70 |
| " " " 4½% (3em.) | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 92 | — | 92 | 70 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k. | 92 | — | 92 | 70 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | — | — | — | — |
| " " 4% po 200 koron z roku 1893 | 92 | 60 | 93 | 30 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k. | 87 | 30 | 88 | — |
| " " " 4½% " 200 k. | 97 | — | 97 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 75 | — | 80 | — |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | — | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 17 | 11 | 35 |
| 20 frankówka | 18 | 90 | 19 | 15 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 252 | — | 254 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 253 | — | 255 | — |
| 100 marek niemieckich | 117 | 10 | 117 | 60 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. listopada 1901.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 98.75 | 98 95 |
| luty-sierpień | 98.60 | 98 80 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 98 55 | 98.75 |
| kwiecień-październik | 98 55 | 98.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 190.50 | 192.50 |
| " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 139.40 | 140.40 |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr. | 170 — | 171.— |
| " " 1864 po 100 zł. | 218.— | 220 — |
| " " 1864 po 50 zł. | 218.— | 220.— |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr. | 297.50 | 298.— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118.50 | 118.70 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 95.50 | 95.70 |
| **C. Obligacye kolejowe** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96. — | 96 80 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 116.20 | 117.— |
| Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 492 — | 496 — |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 119.75 | 120.75 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 95.15 | 96.15 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 423.30 | 430.30 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96.40 | 97.40 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96 30 | 97.30 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 93.40 | 94.30 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 300, 100 zł. 4 pr. | 95.40 | 96.40 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 94 70 | 95.70 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | —.— | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| " " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 93.— | 93.20 |
| Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 99.60 | 100.60 |
| " obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 144.25 | 145 25 |
| " poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 178. — | 180. |
| " " " za 50 zł. (100 kor.) | 178 — | 180.— |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 93.30 | 94.30 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92.90 | 93 90 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 264.— | 266 — |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 106.— | 106.50 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 92.40 | 93 40 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 101 50 | 102 20 |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| " " " " 1893 za 200 k. 4 pr. | 92.40 | 93.40 |
| " obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr. | 95.70 | 96.70 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 87.25 | 87.50 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 79 50 | 81.50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | —.— | —.— |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 94.50 | 95.50 |
| " " obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 260 — | 262 — |
| " " " " " 1889 3 pr. | 250.— | 251.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.— | 104.— |
| " " " " los 4 pr. | 93.— | 93.50 |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.50 | 110. — |
| " " " " los. 50 lat 4½ pr. | 97.15 | 98.15 |
| " " " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr. | 89.50 | 90.25 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 90.40 | 90.60 |
| " " " " 4 pr. los. 41 lat. | 93.80 | 94.30 |
| " " " " 4 pr. stare | 94.— | 94.50 |
| " " " " 4 pr. za 200 kor. | —.— | —.— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 92.— | 93.— |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. | 101.10 | 101.60 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 98.75 | 99.75 |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 92.— | 93.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 99.— | 100.— |
| " " 50 lat los 4 pr. | 99.— | 100.— |
| **H. Obligacye z prawem pierwszeństwa** za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 105.50 | 106.50 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 109.50 | —.— |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 99.70 | 100.50 |
| " " " " " " 1887 4 pr. | 100.25 | 101.25 |
| " " " " " " 1888 4 pr. | 99.20 | 100.— |
| " " " " " " 1891 4 pr. | 99.— | 100.— |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 87.— | 87.60 |
| Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94.— | 94.90 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 105.10 | 106.— |
| " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr. | 105.— | 105.75 |
| " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr. | 93 50 | 94 50 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 15.60 | 16.60 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 401.50 | 403. — |
| Clary 40 zł. mk. | 154.— | 156.— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 83.— | 87.— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 75.— | 77.— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 67. — | 71.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 169 — | 173. — |
| [illegible] krzyża austr. tow. 10 zł. | 48 25 | 49.25 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 24.— | 25.— |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 55.— | 60. — |
| Salma 40 zł. mk. | 225.— | 235 — |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 79.— | 80 50 |
| St Genois 40 zł. mk. | 265.— | 272.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —.— | —.— |
| " " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —.— | —.— |
| Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr. | 190.— | 200. — |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 240 kor. | 259.— | 260 — |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2385 — | 2390.— |
| Zakład kred. dla handlu i przem. | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 632.— | 633 — |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 485.— | 486.— |
| Galic. banku hipotecz. 200 zł. | 527.— | 530 — |
| " " dla handlu i przem. 200 zł. | 355.— | 365. — |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 382.— | 396 — |
| " Austro-węg. 1400 k. | 1602.— | 1609 — |
| " Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 512.— | 513. — |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 243.— | 244. — |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 258 — | 260 — |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 385.— | 395 — |
| " " " akcye zakład 200 zł. | 334.— | 340.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 5550.— | 5570.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 520 — | 523. — |
| " wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 40. . — |
| " państwowych 200 zł. | 618 50 | 619.50 |
| " południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| " węg. galicyj. I. 200 zł. | 418.— | 420. — |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 752.— | 756 — |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł. | 712.— | 716. — |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 880.— | 886 — |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 343.— | 344 — |
| Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1330.— | 1338 — |
| Sehodnicy 500 kor. | 1110.— | 1130 — |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 408 — | 413 — |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.17½ | 117.32½ |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 239.25 | 239.40 |
| Paryż za 100 franków | 95.25 | 95.35 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | 117 25 | 117 45 |
| Włoskie banki | 92 65 | 92 85 |
| Francuskie banki | 95 — | 95 10 |
| Szwajcarskie banki | 95.— | 95 10 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.32 | 11.36 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.04 | 19.06 |
| 20-markówka | 23.47 | 23.54 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117.17½ | 117 32 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 92 60 | 92 80 |
| Rubel | 2.53¾ | 2.54¾ |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 1128/1 (1) [9309 3—3]

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym Od. V w Przemyślanach przeciw Edwardowi Menkesowi o 9000 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 27 września 1901 l. cz. E 1128/1 (1), którą dozwolono sprzedaż realności whl. 11 gm. Przemyślany.

Ponieważ niewiadomo gdzie Edward Menkes przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Tomasza Vogla.

Tenże kurator zastępywać będzie Edwarda Menkesa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, d. 27. września 1901.

L. cz. A. 45/1 (7) [9247 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że po Karolu Stolarczyku, który uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 1. października 1900 VII 306/11 (90) uznany został za zmarłego, przeprowadza pertraktacyę spadkową.

Sąd nie znając pobytu jego trojga dzieci, tudzież jego żony Julii z Lisowskich Stolarczykowej, wzywa ich, aby w przeciągu 1 roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tut. Sądzie i wnieśli deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z dziedziczami zgłaszającymi się i kuratorem, dla nich ustanowionym.

C k. Sąd powiatowy.

Grybów, dnia 31. października 1901.

L. cz. T. 48/1 (1) [9179 3—3]

C k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie zarządza na prośbę Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie oraz p. dr. Juliusza Bandrowskiego postępowanie celem umorzenia rzekomo zaginionej policy, wystawionej przez Dyrekcyę Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie dnia 9 czerwca 1896 na imię dr. Juliusza Bandrowskiego, dyrektora teatru hr. Skarbka opatrzonej Nr. 38147 opiewającej na kapitał pośmiertny w kwocie 10.000 fl. aw. płatny po śmierci zabezpieczonego okazicielom policy — zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyż wzmiankowana polica po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej na ponowne żądanie proszących za umorzoną uznaną zostanie jeżeli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do tej policy nie zgłosi w tut. sądzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 27. września 1901.

L. cz. T. 45/1 (2) [9207 3—3]

Wskutek prośby Weroniki Musiał, wdrażа c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie amortyzacyjne względem książeczki gal. Kasy oszczędności l. 33464 wystawionej na imię Weroniki Musiał, opiewającej na kwotę 62 kor. i wzywa się każdego, ktoby książeczkę wzmiankowaną miał w swem posiadaniu, by książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej przedłożył i prawa swe względem niej mu przysługujące niezawodnie wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu, książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26. października 1901.

L. cz. A. 212/1 (2) [9229 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I podaje do wiadomości, iż dnia 22. lutego 1901 zmarła Male Eisenbruch w Rudzie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowiła dziedzicami swoich dzieci, z których Peisech, a względnie córka jego Etta Eisenbruch nie jest znaną.

Wobec tego Sąd wzywa ich, by w przeciągu roku zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do dziedzictwa, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Katzem, koncypientem adwokackim z Rohatyna, dla nich ustanowionym.

Rohatyn, dnia 8. lipca 1901.

L. cz. E. 1453/1 (2) [9380]

Nieobecnym Janowi i Józefowi Tomasiakom, przedtem w Rytrze przebywającym, ma być doręczona uchwała z 26. października 1901 L. cz. E. 1453/1 (1) tycząca się przymusowej sprzedaży realności lwh. 35 gm. Rytro dla wierzytelności Mendla Mehla w Piwniczy w kwocie 30 koron zpn.

Ustanowiony dla tej sprawy kuratorem adw. dr. Edward Szayer w Starym Sączu będzie ich zastępował dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sącz, dnia 26. października 1901.

# Licytacye.

L. cz. XXI. 1539/1 (7) [9211 3—3]

Dnia 28. listopada 1901 o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali VI. Sądu tutejszego licytacya 3/4 części realności pod l. kons. 204 B, śródm. wyk. hip. 180 śródm. przy ul. Blacharskiej l. orj. 19 położonej, składającej się z placu budowlanego 3/4 części tego placu oceniono na 682 kor. 50 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 455 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 21. października 1901.

---

L. cz. E. 35/1 (8) [8815 3—3]

Dnia 29. listopada 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV. w Starym Samborze, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 1062 księgi gruntowej gminy Stary Sambor, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona na 122.204 koron.

Najniższa cena wynosi 65.982 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 24. września 1901.

---

L. cz. E. 375/1 (11) [9269 3—3]

Na żądanie Stanisława Franczuka odbędzie się dnia 28. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 20 ks. gr. gm. kat. Milatycze Berla Gimpla własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 431 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 287 kor. 50 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 15. października 1901.

---

L. cz. E. 521/1 (5) [9170]

Na żądanie Dawida Ratha kupca w Berezowie niżnym odbędzie się dnia 29. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 61 ks. dr. gm. kat. Berezów niżny objętej wraz z przynależnościami składającemi się z dwu chat z przybudowkami, dwu szop, drzew owocowych i użytkowych, płotów i zasiewów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 2250 kor. 8 hal. przynależności zaś na 242 kor.

Najniższa cena wynosi 1661 kor. 39 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 23. października 1901.

---

L. cz. E. 708/1 (4) [9173]

Na żądanie Mojżesza Zangena w Rozwadowie odbędzie się dnia 29. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 244 i połowy realności lwh. 486 kz. gr. gm. kat. Radomyśl objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi 1091 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów. dnia 15. października 1901.

---

L. cz. E. 409/1 (8) [9200 1—3]

Dnia 29. listopada 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, w Sali rozpraw Nr. 1., licytacya 1) realności lwh. 63 ks. gr. gm. Korabniki, 2) realności lwh. 100 ks. gr. gm. Sidzina.

Nieruchomości powyższe oceniono ad 1) na 1255 kor. ad 2) na 1300 kor.

Wadyum wynosi ad 1) 125 kor. 50 hal. ad 2) 130 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 836 kor. 66 hal. ad 2) 855 kor. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 16. października 1901.

---

L. cz. E. 1296/1 (3) [9236]

Dnia 29. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya a) 1/16 części ciała hip. lwh. 30 ks. gr. Bratkowce b) 1/16 części ciała hip. lwh. 234 ks. gr tej gminy c) 1/16 części ciała hip. lwh. 668 ks. gr. tej gminy obejmujących gospodarstwo wiejskie.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 281 kor. ad b) 283 kor. ad c) 19 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 140 kor. ad b) 161 kor. ad c) 12 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 26. września 1901.

---

L. cz. E. 1083/1 (2) [9304]

Dnia 29. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacya I.) re-alności lwh. 1335 Pniów za rzeką Bystrzycą. II.) lwh. 1634 „caryna niżna".

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na I.) 470 kor. 60 hal., II.) 802 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi I.) 313 kor. 72 hal., II.) 535 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 25. października 1901.

---

G. Zl. E. 427/1 (5) [8927]

Auf Betreiben des Paul Tchir vertreten durch Dr. Eduard Kraus Advokat in Prag findet am 30. November 1901 Vormittags 11 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 1, die Versteigerung der dem Fecko vel Teodor Tchir gehörigen Realitäten und zwar a) 1/6 der G. Z. 230 b) 2/24 der G. B. E. Z. 214 Cat Gemeinde Puławy.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind auf a) 371 Kronen, b) 5 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt a) 247 Kronen 33 H., b) 3 Kronen 33⅓ H, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt

Die Versteigerungsbedingungen und die aufdie Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Katasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung II.

Bukowsko, am 3 October 1901.

---

L. cz. E. 529/1 (5) [8928]

Na żądanie Ludwika Meissera z Bukowska, odbędzie się dnia 30. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 71 gminy Bukowsko.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor

Najniższa cena wynosi 266 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 3. października 1901.

---

L. cz. E. 654/1 (4) [8576 1—3]

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc" w Zaleszczykach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, zastąpionego przez adwokata pana dra Stoklasę, odbędzie się dnia 2. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Zaleszczykach, licytacya posiadłości lwh. 590 ks. gr. gm. Nowosiółki kost., wraz z przynależnościami. składającemi się z chaty, szopki, karmnika, stodoły, bezrogi.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 227 kor. 5 hal., przynależność zaś na 16 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 95 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które sąd niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu ipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 26. września 1901.

---

L. cz. 47.330/01. [9433 2—3]

## OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na niżej wyszczególnionych stacyach na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1902 bezwarunkowo, zaś na lata 1903 i 1904 warunkowo t. j. na wypadek, gdyby wypowiedzenie kontraktu dzierżawy ze strony dzierżawcy najdalej do 15. września 1902, względnie 1903, ze strony Administracyi skarbowej do 1. października 1902 względnie 1903 nie nastąpiło, rozpisuje się drugą publiczną licytację pod warunkami w reskrypcie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12. października 1901 l. 96903 (tutejszy intymat z 26 października 1901 l. 45352) wymienionymi.

Należycie wystawione i w przepisany wadyum licytacyjne zaopatrzone oferty piśemne mogą być najpóźniej do godziny 1-szej popołudniu dnia poprzedzającego licytacyę ustną wnoszone na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przeglądane w tutejszej Dyrekcyi okręgu skarbowego, jakoteż w kancelaryach nadzorów straży skarbowej w tutejszym okręgu administracyjnym położonych.

| L. porząd. | Oznaczenie gościńca | Miejscowość mytnicza | Cena wywołania | Wadyum | Władza przeprowadzająca licytacyę | Dzień licytacyi ustnej |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | koron | koron | | |
| 1 | gościniec nadwiślański | Borek fałecki myto za 16 klm. | 9305 | 1550 | C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie | 26. listopada 1901 o godzinie 9. rano |
| 2 | droga krakowska | Gdów Nr. I. myto za 16 klm. | 2136 | 356 | | |
| 3 | droga zakliczańska | Gdów Nr. II. myto za 8 klm. | 1250 | 208 | | |
| 4 | droga nadwiślańska | Zelczyn myto za 16 klm. | 900 | 150 | | |

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. 46.319/01. [9504 1—3]

## OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje II. publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa oraz wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach poborowych uwidocznionych w niżej zamieszczonym wykazie a to albo bezwarunkowo na trzy lata 1902, 1903 i 1904, albo też na jeden rok 1902 z milczącem przedłużeniem na dalsze lata 1903 i 1904.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania mogą być wnoszone jedynie do rąk naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i to tylko do godziny 1 po południu dnia 20. listopada 1901. Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądnąć w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w c. k. Nadzorach Straży skarbowej w Krakowie (miasto) w Krakowie (okręg), w Bochni, Trzebini, Wieliczce, Krzeszowicach i Chrzanowie.

Kwity kasowe opiewające na wadyum licytacyjne lub kaucyę dotyczące dzierżaw jeszcze nieukończonych, jakoteż książeczki wkładkowe Kas oszczędności bezwarunkowo jako wadya licytacyjne nie będą przyjmowane. Również nie będą uwzględnione oferty, w których oferent powołuje się na wadyum dołączone do poprzedniej oferty lub też przy ustnej licytacyi złożone.

Zarazem nadmienia się, że w myśl ustawy krajowej z dnia 4/7 1899 Nr. 93 Dz. u. kraj. i rozp. c. k. Namiestnictwa 26/9 1899 r. L. 10.006/pr. Nr. 104 Dz. u. kraj. obowiązanym jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina pobierać od stron dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie i ma tytułem tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, ugodzonego za dzierżawę prawa poboru samego podatku rządowego.

Zmiana zaś tego dodatku wywierać będzie ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

| Liczba porząd. | Nazwa okręgu poborowego | Przedmiot dzierżawy. Prawo poboru podatku spożywczego | Cena wywołania wynosi koron | Wadyum licytacyjne wynosi koron | Czas trwania dzierżawy | Ustna licytacya odbędzie się |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Gdów | od wina | 186 | 19 | Bezwarunkowo trzy lata 1902 1903 i 1904 lub też jeden rok 1902 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata 1903 i 1904. | W dniu 21. listopada 1902 od godziny 9 rano do 1 po połud. w kancelaryi c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie I. piętro drzwi Nr. 6. |
| 2 | Liszki | od mięsa | 18350 | 1835 | | |
| 3 | Niepołomice | od mięsa | 4752 | 476 | | |

W Krakowie, dnia 6. listopada 1901.

**Drak** m. p.

L. 24.895/901 [9482 2—3]

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia dochodu z prawa poboru myta drogowego na rządowej stacyi mytniczej w Grabowcu stryjskim na czas od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1902, warunkowo zaś i na dalsze 2 lata t. j. do końca roku 1903 względnie 1904, odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze dnia 18. listopada 1901 publiczna licytacya od godziny 10 przed południem do 12 w południe. Cenę wywołania stanowi roczna kwota **3624** koron, wadyum zaś wynosi 604 koron. Na tej stacyi mytniczej pobiera się należytość taryfową myta drogowego za 8 kilometrów.

Oferty pisemne można wnosić na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do 10 godziny przed południem dnia 18. listopada 1901

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 4. listopada 1901.

L. cz. E. 493/1 (5) [8984]

Na żądanie Josla Weinsteina w Bukowsku, odbędzie się dnia 30. listopada 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności Romana Usińskiego vel Osińskiego a to lwh. 253, 2/24 lwh. 224, 2/16 lwh. 242 2/6 lwh. 257, 1/2 lwh. 258 i 2/6 lwh. 259 gminy Płonna.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 7. października 1901.

L. cz. E. 408/1 (3) [9369]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 30. listopada 1901 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 70 gm. Zalas. Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 354 kor. 36 hal.

Najniższa cena wynosi 236 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomośc dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości i prawach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krzeszowice, dnia 28. września 1901.

L. cz. E. 405/1 (3) [9370]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach odbędzie się dnia 30. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 413 ks. gr. gm. kat Zalas objętej.

Nieruchomość, ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 550 kor.

Najniższa cena wynosi 366 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krzeszowice, dnia 25. października. 1901.

# Konkursa.

L. 5189/01 [9391 3—3]

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Kałusza rozpisuje na podstawie uchwały rady miejskiej konkurs na posady kasyera miejgo, oficyała i inspektora policyi.

Płaca roczna wynosi dla kasyera 1400 K, dla oficyała 1000 K, dla inspektora policyi 1000 K; Kasyer obowiązany jest złożyć kaucyę służbową w wysokości 1600 K.

Od kompetentów wymaga się:

1) nieprzekroczony 40 rok życia
2) dowód nieposzlakowanego zachowania się
3) przepisaną kwalifikacyę rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 dz. u kr. Nr. 88.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty wnosić należy na ręce burmistrza do 15. grudnia 1901.

Kałusz, 6. listopada 1901.

Burmistsz

L. W. 74.466. [9483 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie stu (100) koron z fundacyi Karola i Reginy Lipińskich, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to mogą otrzymać tylko młodzieńcy przynależni do jednej z miejscowości Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, albo też w obrębie tego kraju urodzeni, a kształcący się w grze na skrzypcach z bardzo dobrym postępem w konserwatoryum gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie.

Pobór stypendyum trwa aż do prawidłowego ukończenia nauki gry na skrzypcach w rzeczonem koserwatoryum, jeżeli stypendysta bez przerwy wykazuje dobre obyczaje i należyty postęp.

Stypendyści winni zawsze przy produkcyach egzaminowych odegrać przynajmniej jeden utwór śp. Karola Lipińskiego.

Niedopełnienie tego obowiązku pociąga za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendyum z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie.

Podania wystosowane do tegoż Wydziału krajowego należy wnosić na ręce Dyrekcyi gal. Towarzystwa muzycznego we Lwowie, najpózniej do dnia 30. listopada r. b. i załączyć do nich:

1) metrykę urodzenia,
2) świadectwo ubóstwa,
3) dowody dotychczasowego postępu w nauce gry na skrzypcach, a wreszcie, jeżeli kandytat urodził się po za obrębem Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,
4) certyfikat przynależności kandydata do jednej z miejscowości tego kraju.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 7. listopada 1901.

Piotrowski.

L. cz. 12.003 [9488 1—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia po jednej nowo systemizowanej posadzie radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym w Krakowie i przy sądach obwodowych w Rzeszowie i Tarnowie, rozpisuje się niniejszym konkurs do 3. grudnia 1901 z dołożeniem, że w razie, gdyby nie radca sądu krajowego odnośnego sądu kolegialnego I instancyi, lecz radca sądu krajowego przy innym sądzie kolegialnym miał być zamianowanym radcą sądu krajowego wyższego, zamianowany w swem dotychczasowem miejscu służbowem pozostać ma tak długo a ewentualnie nawet ponad 6 miesięcy czasokres w § 49 ustawy z 21. maja 1868 Nr. 46 dz. u. p. ustanowiony, dopóki nie opróżni się posada radcy sądu krajowego przy tym sądzie kolegialnym I instancyi, dla którego został za mianowany

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 11. listopada 1901.

[9434 1—3]

KONKURS.

Urząd miejski w Bohorodczanach na mocy uchwały z dnia 7. listopada 1901 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 600 koron.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni swe należycie udokumentowane podania wnieść do Urzędu miejskiego do dnia 25. listopada b. r. i wykazać:

1. Nieprzekroczony 40 rok życia.
2. Dyplom lekarza weterynaryjnego, uzyskany w jednej z akademii weterynaryjnej w Państwie Austryackim.

Pierwszeństwo mają kandydaci z egzaminem fizykalnym.

Urząd miejski.

Bohorodczany, 8. listopada 1901.

# Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 246/01 (3) [9505]

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. з. п., що зміст артикулу уміщеного в числі 240 часописи: „Руслан“ з дня 5. падолиста 1901 під написею: „Пропамятне письмо“ в уступі від слів „Хто дає вже з гори“ до слів „Пожалованя гідна комедия“ містить в собі знамена провини з §. 300 кар. зак. і протоусправедливлена єсть заряджена через п. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 9. падолиста 1901.

Zl. 255. [9279]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß auf das Seite 192 der Nr. 146/23 der periodischen Druckschrift: „Neue Glühlichter“ vom 7. November 1901 gebrachte Bild mit der Ueberschrift: „Der kleine Habakuk spielt Wien“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 31. October 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß 1. der Inhalt des auf Seite 3 der Nr. 10 der periodischen Druckschrift: „Mittheilungen des Vereines der Freidenker Nied.-Oesterr.“ vom 30 October 1 01 enthaltenen, mit „Prostitution“ überschriebenen Artikels in der Stelle von „Das Gesellschaftsmitglied“ bis „. . . präsident ist“; 2. der Inhalt der auf Seite 5 dieser Druckschrift enthaltenen Stelle, beginnend mit „Haussegen“ von „Der Inhalt eines“ bis „überzeugungstreue Märtyrer“ und zwar ad 1. das Vergehen nach §. 300 St G. und ad 2. das Vergehen nach 303 St G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 31. October 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in dem „Bericht der Gesammt-Parteivertretung an den Gesammt-Parteitag der Socialdemokratie Oesterreichs in Wien 1901“, Verlag von Ferdinand Skaret, Druck- und Verlagsanstalt „Vorwärts“ Frisch et Comp. Wien, VI enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Bericht der polnischen Executive“ auf Seite 38 in der Stelle von „Die Zwistigkeiten“ bis erreichen“ das Vergehen nach 300 St. G. begründe, und wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 31. October 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1901, Pr. 27/1, die Weiterverbreitung der Nummer 125 der Zeitschrift: „Soca“ (Morgenausgabe) vom 29. October 1901 wegen des Artikels: „384 prosenj za domovinsko pravico odbitih“ und zwar des letzten Absatzes, nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 31. October 1901, Pr. V. 34/1, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der Zeitschrift: „Il Risveglio“ — „Le Reveil“ Genf, vom 12. October 1901 nach §. 65 a, b, c, St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 1. November 1901, Pr. V. 35/1, die Weiterverbreitung der Nr. 233 der Zeitschrift: „Idea Italiana“ vom 31. October 1901 wegen der Stelle von „Questo e il favore“ bis „nei suoi bilanci“ des Artikes: „Cenerentola“ nach §. 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1901, Pr. V 98/1, die Weiterverbreitung der Nummer 21 (Ketzerblut) der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 1. Laubris 1901 wegen des Bildes auf Seite 3, darstellend die die Marterung eines Weibes vor einem geistlichen Gerichte; wegen der Stelle „Schlecht informiert“ von „Die Thatsache, daß“ bis „kann man nicht verangen“; wegen des Gedichtes: „Giordano Bruno“ von „Und wenn Ihr zenhfach“ bis „einst im Licht“ wegen der Stelle „Ketzerei'n“ von „Protection“ bis „doch lange nicht alle“; wegen des Bildes mit der Bezeichnung: Die Ketzerrichter“, darstellend die Verbrennung von Ketzern mit 2 Geistlichen im Vordergrnnde; wegen des Gedichtes: „Ketzerblut“ von „Roma sei auf deiner“ (Strophe 3) bis „der Gottesratche“; wegen des Gedichtes: „Pfarrhaussegen“ von „Das frag' ich euch“ bis „Pfarrei'n“; wegen des Gedichtes: „Proscription“ von „Roms Proscribierte“ bis „und wehre dich“; wegen der „Variante“ von „O Habsburg“ bis „Staat“ wegen des Artikels: „Kaiserworte“ von „verbirgt sich die unersättliche“ bis „Rettung die Rede ist“ von „angeblicher Statthalter“ bis “Länder zu verwenden“, wegen der Stelle aus der „Bücherschau“ „Benedek's Nachgelassene Papiere“ von „zu einer weitausholenden“ bis „Herrscherhauses“, von Wer Benedek's Nachgelassene“ bis „Oesterreich“; wegen des Artikels: „Unsere Märtyre“ von „Und der zornige Fluch gegen“ bis „die Zunge abgeschnitten ward“; wegen der Stelle aus dem „Briefkasten“ „Opfer des Hexenwahns“ von „30.000 harmlose Menschen“ bis „aus dem Sack“ nach §§ 63, 64, 122 lit. b und 516 St. G verboten.

---

Zl. 256. [9319]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1901, P. 28/1, die Weiterverbreitung der Nr. 126 der Zeitschrift: „Soca“ (Morgenausgabe) vom 31. October 1901 wegen des Artikels: „Ernest Klavzar osrecitelj na oda“ in der Stelle von „Klavzar se je izgovarjal“ bis „proti urednį pobotnici“ nach Art. VII des Gesetzes vom 17. December 1862, R. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1901, Pr. V 99/1, die Weiterverbreitung der Nr. 87 der Zeitschrift: „Die Post“ vom 30. October 1901 wegen des Artikels: „Der Kampf gegen die Congregationen“ in den Stellen von „bekanntlich für eine Zerstückelung“ bis „Innerösterreich“ nach §. 24 Pr. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1901, Pr. VIII 35/1, die Weiterverbreitung der Nr. 87 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten“ vom 31. October 1901 wegen der Stelle von „Eine Kirche, die“ bis „aufgegangen sind“ des Artikels: „Die erste und die zweite Reformation. Zum 31. October.“ nach §§. 302 und 303 St G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 31. October 1901, Pr. I 69/1, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Cervansy“ vom 30. October 1901 wegen der Stellen von „Ubohe dusicky“ bis „sesmoleny“, dann von „Ovsem“ bis „zpropitne“ des Artikels: „Dusicky“ nach §. 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3. November 1901, Pr. 70/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1! der Zeitschrift: „Slovo pro zivot“ vom 15. November 1901 wegen der Stelle von „Sousedi, pravil hostinsky“ bis „za nic te nestoji“; von „On videl než jeden“ bis „vsecko krestanstvi?“ des Artikels: Jen s rozumem“ nach §. 122 lit. b St G. verboten.

---

Zl. 257. [9353]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1901, Pr. IX. 154/1, die Weiterverbreitung der Nr. 8474 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 1. November 1901 wegen der Stellen von „Intendiamoci: se il Kathrein“ bis „diritto porta con se“ des Artikels: „Gazzettino di citta. L'ingiustizia e pelese“ nach § 65 a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1. November 1901, Pr. IX. 153/1, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „L'agitazione“, ddo. Rom, 25. October 1901 nach §§. 122 a, 302 und 305 St. G. verboten.

---

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. November 1901, Pr. 292/1, die Weitervebreitung der Nr. 78 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 29. October 1901 wegen der Stelle von „Ted nejvyssi cas“ bis „nebo podpory“ des Artikels: „Volebni schuze Novomestskych volicu“ nach §. 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. November 1901 Pr. 293/1, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Slova Pravdy“ ohne Datum wegen der Stellen von „Dle dejin: kterak powstalo hesle Svuj k svemu“ bis „narod israeliticky ybohatnul tak“ von „Tot prvni pricina“ bis „dle hesla Svuj k svemu“ nach §. 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. November 1901, Pr. 295/1, die Weiterverbreitung der Nr. 80 der Zeitschrift: „Nase Zajmy“ vom 1. November 1901 wegen der Stellen von „Pro vsecko co“ bis „nejkrvavejsi zlociny“ des Artikels: „Mateni pojmu a soudnost aricka“; von „z toho plyne“ bis „do nestesti priveden“ des Artikels: „Kam to privede clovek“ nach 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. November 1901, Pr. I. 294/1, die Weiterverbreitung der Nr 44 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 2. November 1901 wegen der Stelle von „A to nejen uvnitr uzemi“ bis „jedno a totež“ des Artikels: „Ministerske Svuj k svemu“; des Artikels: Zidovska drzost“ nach §. 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 4. November 1901, Pr. VIII. 90/1, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ von 1. Nebelungs 2014 (1901) wegen der Stellen von „(Ein Jungfern-Macher.) Man“ bis „Norbertus regeln würden“; von „aber nur daran“ bis „Verhandlung haben konnte“ nach §. 303 St. G.; von „Als bestes Abwehrmittel“ bis „des Talmudes. U. dgl. m.“ nach §. 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1901, Pr. 49/1, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 2. November 1901 wegen des Artikels: „Situaci“ nach §. 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 2. November 1901, Pr. I. 28/1, die Weiterverbreitung der Nr. 81 der Zeitschrift: „Desteptarea“ vom 18./31. October 1901 wegen der Stelle in dem Leitartikel auf Seite 1 im dem 1. Absatze von dem Worte „Era“ bis zu dem Worte „tatul“ nach §. 300 St. G. verboten.

# Kuratele.

L. cz. P. 285/1 (6) [9087 3—3]

Edward Schnobrich b. c. k. suplent z Brodów został uznany umysłowo chorym kuratorem jego ustanowiono Zygmunta Kühna z Brodów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 1. października 1901.

---

L. cz. P. 331/1 (1) [9093 3—3]

Marya Bezpalko z Rossochacza uznana marnotrawną kuratorem Fed' Bezpalko.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 28. sierpnia 1901.

---

L. cz. P. 206/1 (9) [9094 3—3]

Jan Wójtowicz z Pawłowa został uznany marnotrawcą kuratorem jego jest Michał Socha młodszy z Pawłowa.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Dąbrowa, dnia 2. października 1901.

---

L. cz. P. 388/1 (3) [9123 3—3]

Maryę Fedyk z Plichowa uznano marnotrawną, kuratorem ustanowiono Michała Chudyka z Plichowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 30. września 1901.

---

L. cz. L. 6/1 (3) [9201 3—3]

Iwan Michajłyszyn z Dzwiniacza dolnego uznany marnotrawcą i kuratorem ustanowiony Michał Krasulak z Dzwiniacza dolnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, 26. października 1901.

---

L. cz. P. 135/1 (1) [9232 3—3]

Antoni Martynów, rolnik z Siemikowiec uznany marnotrawcą i kuratorem jego ustanowiony Onufry Wasyłyszyn, rolnik z Bohałkowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 3. października 1901.

---

L. cz. P. 120/01 (4) [9235 3—3]

Kość Drabczuk z Uzina uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Paweł Doliszny z Uzina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 4. kwietnia 1901.

---

L. cz. IV. 851/90 (6) [9237 3—3]

Zawieszoną nad Jackiem Romaninkiem z Jazłowczyka uchwałą tutejszego Sądu z 1. czerwca 1891 l. 8846 kuratelę z powodu marnotrawstwa znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 17. sierpnia 1901.

---

L. cz. L. 18/1 [9228 3—3]

Kunegunda Kądziołkówna z Mondarki została uznaną umysłowo niedołężną, kuratorem ustanowiono Marcina Garncarza z Starej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 28. września 1901.

---

L. cz. 2/1 (3) [9240 3—3]

Hryć Bryl z Piworszczyzny został uznany marnotrawnym a kuratorem jego ustanowiono Antoniego Sydora z Piworszczyzny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 7. marca 1901.

---

L. cz. IV. 178/94 (10) [9244 3—3]

Adolfa Dąbrowskiego z Borszczowa uznano umysłowo chorym a kuratorem zamianowano dla niego Pawła Bodnara gospodarza z Borszczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 4. lipca 1901.

---

L. cz. L. 6/00 (12) [9248 3—3]

Kuratelę nad marnotrawnym Franciszkiem z Lanckorony uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, 10. lipca 1901.

---

L. cz. P. 152/1 (5) [9253 3—3]

Hryń Melnyczeńko z Olszanicy umysłowo upośledzony pod kuratelę poddany kurator Toma Welunyk z Podpieczar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, 18. października 1901.

---

L. cz. L. 5/1 (8) [9260 2—3]

Piotra Dobranowskiego z Nagawczyny uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Kazimierza Wójcika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 17. października 1901.

---

L. cz. P. 422/1 (3) [9262 2—3]

Stefan Słobodzian z Probabina został uznany za niedołężuego umysłowo zaś żona jego Justyna marnotrawczynią a kuratorem ich ustanowiono Dmytra Słobodziana z Probabina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, d. 7. października 1901.

---

L. cz. P. 101/1 (14) [9296 2—3]

Stefan Malinowski bednarz i właściciel domu w Kamionce strumiłowej uznany został marnotrawnym a kuratorem jego zamianowany został Paweł Rudaniec rolnik z Kamionki strumiłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka strum., d. 25. czerwca 1901.

---

L. cz. A. 403/00 (8) [9306 2—3]

Wasyla Bewskiego z Babiniec ad Krzywcze uznano umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiono Petra Bewskiego rolnika w Babińcach ad Krzywcze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 11. czerwca 1901.

---

L. cz. P. 196/1 (6) [9311 2—3]

Dawid Mojżesz Gottlieb recte Nagelberg z Rohatyna uznany został umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Izraela Gottlieba z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 10. sierpnia 1901.

---

G. Zl. P. 9/III. (6) [9191 2—3]

Kundmachung.

August Kisielowsky k. u k. Oberlieutenant des Infanterie Regimentes Nr. 95 derzeit in Wien wird wegen Geisteskrankheit unter Curatel gestellt. Zum Curator wird Josef Kisielowsky k. u k. Militär-Rechnungs-Official in Wien bestellt.

K. k. Bezirksgericht Abthlg. VI.
Stanislau, am 21. Jänner 1901.

---

L. cz. P. 434/1 (10) [9363 3—3]

Basia Feiler false Erdman uznaną została umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Dawida Erdmana ze Stryhaniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 25. sierpnia 1901.

# Firmy.

Z. Firm. 1784 spółk. III (231) [9055 3—3]

Kundmachung.

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird kundgemacht, dass am 6. October 1901 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma die General-Agentschaft der k. k. priv „Oesterreich Versicherungs Gesellschaft Donau“, oder polnisch: „Generalna Agencya c. k. uprzyw. austryackiego Towarzystwa ubezpieczeń Dunaj“, als Zweigniederlassung in Lemberg der in Wien befindlichen und im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen des k. k. Handelsgerichtes in Wien Band 6 Pagina 158 eingetragenen Hauptniederlassung der Firma „k. k. priv. Oesterreich Versicherungs Gesellschaft Donau“ eingetragen und dabei ersichtlich gemacht wurde, dass die Gesellschaft eine Actiengesellschaft ist und sich auf die vom k. k. Ministerium des Innern am 13 Juni 1897 zur Zahl 17514 genehmigten revidirten Statuten nebst dem vom k. k. Ministerium des Innern am 27. Juli 1900 zur Zahl 26.698 genehmigten I Nachtrage zu denselben gründet, dass der Zweck der Gesellschaft der directe und indirecte Betrieb sowohl im Inlande als auch im Auslande der Feuer-, der Glas, der Hagel-, der Transport-, der Lebens, der Renten- und der Invaliditäts-Versicherung sowie der Versicherung gegen den Schaden in Folge von Diebstahl ist, dass die Zweigniederlassung in Lemberg den Betrieb obiger Versicherungszweige im Gebiete des Königreiches Galizien und Lodomerien mit dem Grossherzogthume Krakau zu dienen hat, dass die Dauer der Gesellschaft nicht auf bestimmte Zeit beschränkt ist, dass ferner den Vorstand der Gesellschaft die Direction bildetwelche aus dem Generaldirector, seinen den Titel eines Director führenden Stellvertreters und einen controllierenden Mitgliede des Verwaltungsrathes beziehungsweise dessen Stellvertreters besteht.

Das Capital der Gesellschaft ist auf 2,000.000 Gulden oder 4,000.000 Kronen festgestellt, in 10.000 Actien a fl 200 = K. 400 eingetheilt, wovon vorläufig 5000 volleingezahlte Actien ausgegeben und die Actien lauten auf den Inhaber und sind untheilbar.

Alle Bekanntmachungen der Gesellschaft erfolgen durch einmalige Einschaltung in die ämtliche Wiener-Zeitung.

K. k. Landes als Handelsgericht
Abtheilung IV.
Lemberg, am 11. October 1901.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. V. 602/1 (4) [9224 3—3]

Wskutek prośby Henryki Zakliczyny z Izdebek o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego zaginionej karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie z 3. listopada 1887 ks. głów. strona 117 Nr. IV. na imię Henryki Zakliczycy wystawionej, której kwoty wkładkowe z procentami wynosiły razem 1139 złr. 48 ct. z której podniesiono sumę 834 złr., zaopatrzonej podpisami dyrektora Schotta i kasyera, Scheutera, wzywa się posiadaczy tej karty wkładkowej, względnie tych, którzyby ją w rękach mieli, aby do sześciu miesięcy od ogłoszenia zgłosili się w tutejszym Sądzie i przedłożyli powyższą kartę, gdyż po upływie niniejszego polecenia sądowego, ta karta wkładkowa stanie się nieważną i powyższe Towarzystwo jako wystawiciel tej karty nie będzie z niej wcale zobowiązane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Brzozów, 18. października 1901.

L. cz. T. 44/1 (2) [9274 2—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdraża na prośbę Dawida Grubera postępowanie amortyzacyjne względem książeczki galic. Kasy oszczędności l. 6001, wystawionej na imię Dawida Grubera, opiewającej na kwotę 46 kor. i wzywa edyktem niniejszem każdego, ktoby książeczkę tę w ręku swojem posiadał, ażeby ją w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", Sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe, względem tejże książeczki mu przysługujące, niezawodnie wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wzmiankowana książeczka za umorzoną i nieważną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 26 października 1901.

---

L. cz. A. 65/1 (13) [9289 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 19. stycznia 1901 zmarł w Zbydłowskiej Górze Stanisław Obal z postanowieniem rozporządzenia ostatniej woli z 16. stycznia 1901.

Ponieważ miejsce pobytu Franciszka Obala do dziedziczenia po Stanisławie Obalu powołanego jest niewiadomem, przeto wzywa się Franciszka Obala, aby w przeciągu roku, od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszym Sądzie osobiście, albo przez pełnomocnika się zgłosił i oświadczenie spadkowe po ś. p. Stanisławie Obalu wniósł, gdyż w przeciwnym razie oświadczenie spadkowe przez kuratora, dla Franciszka Obala w osobie Marcina Wrony ustanowionego, zeznane przyjętem i część spadkowa dla Franciszka Obala przypadająca, aż do wykazania jego śmierci lub uznania go za zmarłego, w Sądzie przechowaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 29. października 1901.

---

L. cz. A. 319/00 (4) [9196 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Tymko Czubej zmarł dnia 10. marca 1900 w Iwaniu pustem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Michała Czubeja i Naści Humeniuk nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Tymkiem Nikieforczyn w Iwaniu pustem przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 10. grudnia 1900.

---

L. cz. 145/00 (4) [9165 2—3]

Dnia 8 maja 1900 zmarła w Żelechowie wielkim Marya z Łuczkiewiczów Sawiak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu syna zmarłej Wasyla Sawiaka nie jest znanem, wzywa się tegoż Wasyla Sawiaka, by w przeciagu roku, licząc od dnia ogłoszenia edyktu, oświadczył się do spadku po rzeczonej zmarłej, gdyż inaczej przeprowadzonym zostanie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Iwanem Sawiakiem w Żelechowie wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka str., d. 12. października 1901.

---

L. cz. T. 50/1 (1) [9180 2—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Krakowa z 11. lutego 1852 Nr. 55173 zapisanej w Tomie 110 pag. 473 z pierwotną wkładką 73 złr. 61 ct. na rzecz fundacyi mszalnej ś. p. Jana Fexa przy kościele w Podgórzu wowinkulowanej, której stan wynosił w dniu 1 lipca 1901 w kapitale z doliczeniem procentów po koniec czerwca 1901 wzrosłych kwotę 294 kor., 24 hal. aby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej i podania tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, ileże w razie przeciwnym książeczka ta za umorzoną i nieważną zostanie uznaną.

Kraków, dnia 12. października 1901.

---

L. 121.850.

OBWIESZCZENIE.

Król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa rozporządzeniem z 18. września i 25. października b. r., l. 74.227 i 90.096, wzbroniło z powodu panującej:

1) zarazy róży wąglikowej przywozu do Węgier świń z politycznego powiatu Gorlice w Galicyi;

2) zarazy pomoru świń do Węgier z politycznych powiatów Nadwórna i Stryj w Galicyi.

Natomiast znosi się wszystkie poprzednio wydane zakazy przywozu zwierząt z powiatów powyż nie wymienionych.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 4. listopada b. r. l. 41.099, w ślad za reskryptem tegoż Ministerstwa z 24. września 1901, l. 36.307, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 30. września 1901, l. 105.437.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. listopada 1901.

---

L. 122.285.

OBWIESZCZENIE,

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo znosząc swe rozporządzenie z 7. października 1901, l. 106 900, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 4. listopada 1901, l. 41 740, pod względem przywozu zwierząt z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi co następuje:

Z powodu panującej:

1) zarazy pomoru świń zakazuje się przywozu do Galicyi świń z powiatów Derbent, Bos. Gradiska, Bos. Krupa, Prijedor, Prujavor i Zupanjac;

2) zarazy ospy u owiec zakazuje się przywozu do Galicyi owiec z powiatów Bihać, Bos. Petrovac i Sanskimost.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niećwiartowanym z Bosnii i Hercegowiny do Galicyi obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązują od 12. listopada 1901 karane będą podług ustawy z 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów, zawartych w §. 46 ustawy z 29. lutego i dotyczącego rozp. minister. z 12. kwietnia 1880 r. (Dz. p. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. listopada 1901.

---

L. cz. C. VI 176/1 (1) [9498]

Przeciw Janowi Jerzemu Korneliuszowi Schlenker, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został w tutejszym sądzie przez Onufrego Kijaszko z Pasiecznej pozew o 220 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na 19. listopada 1901.

Celem strzeżenia praw Jana Jerzego Korneliusza Schlenker ustanawia się pana dr. Freya w Nadwórnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Jerzego Korneliusza Schlenker w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 6. listopada 1901.

---

L. cz. C. 245/1 [9450]

Przeciw nieobecnemu Janowi Kozakowi przedtem w Niedzieliskach wniósł Józef Czachor i spóln. w Niedzieliskach skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 131 gm Niedzieliska zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 10. grudnia 1901 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Piotr Wilk w Niedzieliskach będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 30. września 1901.

---

L. cz. C. III. 423/1 [9469]

Przeciw nieobecnemu Aronowi Dawidowi Landauowi kupcowi przedtem w Dukli wniósł Jakób Unger kupiec w Dukli skargę o 400 koron.

Ustna rozprawa odbędzie się 13. grudnia 1901 9 godz. rano w biurze Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Chaim Weinberger w Dukli, będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, 5. listopada 1901.

---

L. cz. A. 192/1 (1) [9231 1—3]

Tymka Bilińskiego, niewiadomego z miejsca pobytu, wzywa się, by w przeciągu 1 roku zgłosił się do tut. Sądu osobiście lub przez pełnomocnika po spadek po ś. p. Andrzeju Bilińskim, a to pod rygorem §. 131 ces. pat. z 9. sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. pr. p.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, dnia 11. czerwca 1901.

---

L. cz. Prez. 388 (17/00 [9219 1—3]

W depozycie tutejszo sądowym pozostaje w przechowaniu od lat przeszło 30-stu na rzecz:

Wojciecha Grygerczyka 1 kor. 46 h., Wojciecha Kamieńczyka 55 hal., Wojciecha Magi 12 hal., Juliusza Zagórskiego 3 koron 63 h., Maryi Brandys 35 hal., Jana i Maryi Sułkowskich 5 hal., Julii Emanuela Ignacego i Lotti Freibergerów 1 kor. 5 hal., Fryderyka Bogusza 8 koron 70 hal., Gustawa Wojwody 2 kor. 78 hal, Jędrzeja Bentocha 4 kor. 9 hal., Maryi Wisinger 68 hal., Wojciecha Neumana 1 kor. 64 hal., Karola i Emilii Geisler 4 kor. 58 hal., Maryi Szubert 40 h., Jozefa Dutki 1 kor. 84 hal., Macieja Königa 6 koron 81 hal., Teresy Zeleźniak 18 hal., Macieja Dobiji 6 k. 18 h., Wacława Owczarskiego 8 kor. 27 hal. Jędrzeja Kędziora 2 kor. 44 hal., Łazara Popera 9 kor. 44 hal., spadkobierców Jana Olmy 4 koron 64 hal., Wilhelma Korba 8 kor., 81 hal., spadkobierców Jędrzeja Hermy 2 kor. 8 hal., spadkobierców Sary Fraakel 2 kor. 15 hal., spadkobierców Joanny Bogusz 1 kor. 96 hal., Jędrzeja Thena 5 kor. 79 hal, spadkobierców Maryanny Skubel 3 koron 44 hal., Karola i Reginy Linert 9 kor. 68 hal., Zuzanny Nycz 1 kor. 35 hal., spadkobierców Heleny Rotter 1 koron 49 hal., spadkobierców Abrahama Hechtera 3 kor. 61 hal., Wojciecha Nikodemczyka 98 hal., spadkobierców Józefa Wojcieszyka 4 kor. 57 hal., Antoniego i Anny Solich 10 kor. 57 hal., spadkobierców Antoniego Szieszlika 6 kor. 30 hal, spadkobierców Marcina Paszka 6 koron 53 hal., Maryanny Pawełek, 7 kor. 41 hal., spadkobierców Pawła Kózki 5 kor. 13 hal., spadkobierców Jana Gaudora 3 kor. 44 hal., Wojciecha Pieczko 8 kor. 93 hal., spadkobierców Maryanny Pawłowskiej 6 kor. 3 hal., Franciszka, Michała i Zofii Owcarz 69 hal, Agnieszki i Maryi Stanclik 56 hal., Józefa i Katarzyny Gawron 27 hal, Jana Kubika 1 kor. 13 hal., Eryka Engel 2 kor. 61 hal., Jana. Jakuba i Jerzego Linerta 2 kor. 65 hal., Antoniego Góry 96 hal., Jana i Maryi Płonków 1 kor. 20 hal. Jana i Jędrzeja Kaima 42 hal., Doroty Urbanke 70 hal., Jędrzeja Slosarczyka 1 kor. 14 hal., Jakuba Wojtuszka 13 hal., spadkobierców Maryanny Gandor 7 kor. 50 hal., Zofii Dutka 5 kor. 17 hal., Wojciecha i Jana Jakubca 1 kor., spadkobierców Maryi Comber 1 koron 36 hal., Macieja i Maryi Cwiertnia 3 kor. 76 hal., Maryanny Czader 2 kor. 58 hal.. Anny Romba 5 kor. 67 hal., Karola Wilczka 4 koron 24 hal., Emanula Blau 7 koron 24 hal., Ignacego, Tomasza i Herminy Jasińskich 41 hal., spadkobierców Katarzyny Międzybrodzkiej 1 koronę 61 halerzy, spadkobierców Jakóba Bąka 1 koronę 47 hal., Charloty Hess 4 koron 21 halerzy, Jana i Antoniego Niedzielczyka 97 hal., Józefa i Doroty Linert 1 kor. 39 hal., Franciszka Janosza 1 kor. 1 hal, Franciszka Radwana 6 kor 56 hal., Macieja Łękawy 66 h., Emila Duranta 7 koron 39 hal. Michała i Ewy Hoffmann 45 hal., Wojciecha Wojcieszczyka 1 kor. 94 hal., Jędrzeja Pody 35 h., Tomasza Gajdy 3 kor. 41 hal., Józefa i Maryi Kajzer 1 kor. 91 hal., Maryi Slosarczyk 6 kor. 48 hal., Zofii Szyputa 4 kor. 32 hal. Zuzanny Przywanin 8 kor. 65 hal, Aureli Sommer 17 hal., Zuzanny Helbich 1 kor. 64 hal., Antoniego Klakus 29 hal., spadkobierców Tomasza Obrobaka 10 hal., spadkobierców Jana Linderta 1 koron 47 hal., Jana Adamaszka 48 hal., spadkobierców Józefa Kanika 3 kor. 71 hal., Karoliny Haass 7 k. 59 hal., Karola Sołtysa 48 hal., Jana Kaminka 15 hal., Fryderyka Wilke 62 hal., spadkobierców Antoniego Pipera 5 kor. 83 hal. Leopolda Greinera 3 kor. 96 hal, Teresy Kokot 3 kor. 40 hal, Jakuba, Szymona i Anny Chrobak 1 kor. 26 hal., Błażeja Kubaszka 37 hal., Antoniego i Maryi Bogusz 2 kor. 21 hal., Anny Zuzanny Kleber 5 kor. 60 hal. Jakóba Niemczyka 3 kor. 38 hal., Gminy Zaborze 5 kor. 5 hal., Józefa i Zuzanny Piesch 2 koron 43 hal., masy Wacława Ehrlera 1 hal, Emmy Witke hal., Anny i Emilii Mutzek 1 kor., Florentyny Hubsch 2 kor. 2 hal., Antoniego Hainischa 1 kor. 34 hal., spadkobieców Antoniego Franzla 36 hal, Karola i Berty Adam 57 hal, Adeli Strzygowskiej 2 kor. 2 hal., Pawła Tomasza Kwaśnego 49 hal. Gustawa Kolatschek 58 kor. względnie książeczka kasy oszczędności miasta Biały, Nr. 20438 na 58 kor.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tych depozytów względnie ich prawonabywców wiadomem nie jest, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby prawa własności do takowych sobie rościli by w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu z takowymi się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym depozyta, te za przepadłe na rzecz Skarbu państwa uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 17. października 1901.

---

L. cz. hip. 3030/00 [9365]

Nieobecnemu Danyle Pilipczukowi przedtem w Stanomirzu ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 29. października 1899 l. 1558/99 dotycząca realności w Siedliskach wykaz 213. którą dozwolono wpisu prawa własności na rzecz Paśki Podhirnej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Danyły Pilipczuka kurator adwokat Dr. Rosenthal w Bóbrce, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 8. grudnia 1900.

---

L. 45230/01. [9071 2—3]

## Zawezwanie.

W c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie przechowanych jest 271 sztuk nieostemplowanych obligacyj ottomańskiej pożyczki premiowej (losów tureckich) z r. 1870, nominalnej wartości po 400 franków, nadesłanych z Paryża przez bankiera Maurycego Sommera do Krakowa pocztą w poleconych pakietach, które zakwestyonowano i w c. k. Sądzie krajowym karnym w Krakowie w toku śledztwa o popełnioną tymi losami zbrodnię oszustwa urzędownie otwarto.

W poniżej umieszczonym wykazie ogłasza się nazwiska tych osób, pod których adresem powyższe losy tureckie zostały nadesłane i ilość losów, dla każdego z nich nadeszłych:

| L. p. | Data nadejścia do Krakowa | Imię i nazwisko adresata | Ilość: pakietów | Ilość: sztuk losów turec. | UWAGA |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 20. kwietnia 1895 | Neufeld Abraham Hirsch Kraków, ul. sw. Józefa 10. | 3 | 36 | |
| 2 | 11. maja 1895 | Altstädter Jozef Kraków, ul. Miodowa 7. | 1 | 8 | |
| 3 | 11. maja 1895 | Aronsfrau Hirsch Kraków, ul. Miodowa 7. | 1 | 10 | |
| 4 | 10. i 11. maja 1895 | Krehn M. Kraków, ul. Józefa 5. | 6 | 69 | |
| 5 | 13. maja 1895 | Bornstein Samuel Kraków, ul. Józefa 3. | 2 | 9 | Jeden pakiet zawierający 5 losów tureckich opatrzony był pieczęciami lakowemi z odciskiem „Credit Lynnais Paris". |
| 6 | 14. maja 1895 | Reinhold Kalman, Wieliczka. | 2 | 23 | |
| 7 | 12. maja 1895 | Reinhold Mozes, Podgórze. | 2 | 20 | |
| 8 | 14. maja 1895 | Zucker M. Kraków, ul. Stradom 18. | 1 | 10 | |
| 9 | 14. i 17 maja 1895 | Reiner Leopold. Kraków, rynek gł. 11 (właściwym odbiorcą miał być Józef Zuckermann). | 3 | 36 | Zmarły już Leopold Reiner zeznał, że losy zostały sprowadzone dla Józefa Zuckermanna na jego polecenie i zamówienie. |
| 10 | 17. maja 1895 | Landau Samuel Kraków, ul. Dietla. | 2 | 26 | |
| 11 | 9. maja 1895 | Sternberg Mozes Kraków, ul. Bożego Ciała. | 2 | 24 | |

Ponieważ obecne miejsce pobytu wyż wymienionych adresatów, względnie właścicieli losów tureckich jest tutaj niewiadome, przeto w myśl §. 622 u. k. d. wzywa się każdego, ktoby mógł rościć sobie prawo do powyższych 271 sztuk losów tureckich. aby w przeciągu 90 dni, licząc od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania stawił się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie w biurze dla spraw dochodowo-karnych I. piętro drzwi Nr. 2, w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanymi efektami podług prawa.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 25. października 1901.

L. cz. Cw. 716/1 (1) [9322]

Przeciw Antoniemu Solonowi z Sanoka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o zabezpieczenie sumy wekslowej 1000 kor. wk. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz dania zabezpieczenia Cw. 716/1 (1).

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Solona, ustanawia się pana dra A. Afendę, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.
Sanok, dnia 30. października 1901.

---

L. cz. Cw. 641/1 (6) [9323]

Przeciw Henrykowi Maksowi Wolke, Klarze Wolke i Fryderykowi Metzgerowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Towarzystwo zaliczkowe w Birczy dnia 13. września 1901 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 475 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został na dniu 14. września 1901 nakaz zapłaty Cw. 641/1 (1).

Celem strzeżenia praw Henryka Maksa Wolke, Klary Wolke i Fryderyka Metzgera, ustanawia się pana dr. Arnolda Reicha, adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 21. października 1901.

---

L. cz. Cw. 813/99 (7) [9324]

Panu dr. Tadeuszowi Szydłowskiemu, adwokatowi, w ostatnich czasach zamieszkałemu we Lwowie, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnopolu O. II przeciw niemu o 1000 kor. i 2000 kor zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 25. października 1901 l. cz. Cw. 813/99 (7) którą dozwolono przymusowe ustanowienie prawa zastawu przez zaintabulowanie prawa zastawu dla powyższej wierzytelności na realności wyk. hip. l. 9 ks. gr. Przedmieście objętej, przy c. k. Sądzie pow. w Buczaczu prowadzonej na rzecz Rozalii Aszkenazy.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. dr. Tadeusz Szydłowski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra Norberta Demanta, adwokata w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępywać będzie p. dr. Tadeusza Szydłowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 25. października 1901.

---

L. hip. 1914, 2613/00 [9328]

Nieobecnym 1) Tymkowi Tołopka, przedtem w Kocurowie,

2) Gottfriedowi i Filipinie Neubrandom, przedtem w Hryniowie, mają być doręczone uchwały tabularne ad 1) z 10. września 1900 l. hip. 1914 dozwalająca intabulacyi prawa dzierżawy do dnia 1. marca 1904 i prawa zastawu dla z góry zapłaconego czynszu dzierżawnego w ilości 440 koron w stanie biernym wykazów l. 344.349 350.378 ks. gr. Kocurów na rzecz Abrahama Habera i Ozyasza Schlafglassa; ad 2) z 24. listopada 1900 l. 2613, dozwalającą intabulacyi prawa własności całego wykazu 265 ks. gr. Hryniów na rzecz Mykiety Repeń.

Kuratorami dla strzeżenia praw ustanowiono 1) dla Tymka Tołopki adw. dra Rosenthala w Bóbrce, 2) dla Gottfrieda i Filipiny Neubrandów Leona Rawlika w Hryniowie.

Kuratorowie zastępować mają nieobecnych, dopokąd się w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocników nie ustanowią

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 16. lipca 1901.

---

L. 1392/01 [9394]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, iż dr. Leon Różycki z dniem 18. października 1901 został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie.

Kraków, dnia 18. października 1901.

## Doniesienia prywatne.

L. 1931. [9435 3—3]

### Konkurs.

W powiecie kosowskim są do obsadzenia następujące posady akuszerek okręgowych i gminnych:

1) w Sokołówce dla gmin Sokołówki, Jaworowa, Babina i Rieczki,

2) w Roztokach dla Roztok, Białoberezki, Rożna małego i wielkiego,

3) w Uścierykach dla Uścieryk, Berwinkowej, Chorocowej i Stebnego,

4) w Polankach dla Polanek, Dołhopola Fereskuli i Jabłonicy;

Nadto w Hryniawie i Kosmaczu obsadzone będą akuszerki gminne.

Płace akuszerek okręgowych ustanawia się 200 kor., gminnych 100 kor. rocznie, pomoc przy ubogich chorych bezpłatna.

Petentki wykazać się mają egzaminem szkoły położniczej, metryką chrztu i świadectwem moralności.

Udokumentowane i ostemplowane podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kosowie po dzień 15. grudnia 1901.

**Wydział Rady powiatowej.**
Kosów, dnia 6. listopada 1901.
Prezes.

---

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.**

L. 67838/3 [9511]

## Rozpisanie ofert

na wykonanie robót około przebudowy części linii kolejowej Stryj-Chodorów między km. 14·7 km. 16·5.

Roboty około naprawy części toru uszkodzonego przez wielką wodę na sumaryczną kwotę około 132.000 kor. będą rozdane w drodze ofert.

Roboty te obejmują pneumatyczne fundowanie czterech przyczółków dla mostów, wykonanie nasypów i ubezpieczeń tychże, jakoteż budowle uboczne

Bliższe szczegóły wniesienia ofert, ogólne i szczegółowe warunki wykonania robót, wreszcie odnośne plany projektu, można oglądać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie (oddział konserwacyi i budowy) w godzinach urzędowych, gdzie też można otrzymać potrzebne do ofert formularze.

Należycie ostemplowaną ofertę wraz z potwierdzeniem złożenia wadyum w kwocie 6.500, które w razie otrzymania robót jako kaucya będzie zatrzymane należy opieczętować i zaopatrzyć w napis:

Oferta na wykonanie robót około przebudowy części linii kolei Stryj-Chodorów między km. 14·7 16·5,

Oferty należy przysłać najdalej do 30. listopada b. r. godz. 12 w południe (czas miejski) do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu (30. listopada 1901) o godzinie 3 po południu w biurze c. k. Dyrekcyi kolei państwowej do której to czynności urzędowej dopuszczeni będą oferenci lub ich pełnomocnicy.

Oferenci mają pozostać w słowie do 15. grudnia b. r.

Oferty niezaopatrzone w przepisane załączniki, lub wniesione bez złożenia wspomnianego wadyum, jakoteż takie, któreby zawierały dążność do całkowitej lub częściowej zmiany podstaw oferty, nie zostaną w cale uwzględnione

Zarazem zaznacza się wyraźnie, że tylko ci oferenci mogą być uwzględnieni, którzy wykażą się w sposób nie ulegający żadnej wątpliwości, że ich stosunki finansowe i wiadomości techniczne dadzą zupełną rękojmię należytego wykonania otrzymanych robót.

Stanisławów, dnia 11. listopada 1901.
C. k. Dyrektor kolei państwowych.



L. 59.893/I. [9456 3—3]

## Ogłoszenie konkursu.

Na posadę lekarza kolejowego c. k. kolei państwowej dla okręgu lekarskiego Podgórze z siedzibą w Podgórzu, ogłasza się niniejszem konkurs. Do powyższego okręgu przydzieloną jest przestrzeń od kilometra 60·0 do 63·696 na linii Oświęcim-Podgórze z budkami strażniczemi od Nr. 22 do 24 włącznie ze stacyami Podgórze-Bonarka i Podgórze-miasto, jakoteż ten personal, który na stacyi i w ogrzewalni Podgórze-Płaszów jest zatrudniony, ale w mieście Podgórzu mieszka.

Do obowiązków lekarza kolejowego należy w pierwszym rzędzie bezpłatne leczenie członków kasy chorych, ich żon i dzieci do 18. roku życia, jakoteż wykonywanie innych czynności lekarskich, dotyczącymi przepisami bliżej określonych.

Z posadą tą połączone jest honorarium w kwocie 1600 (tysiąc ośmset) koron i 400 (czterysta) koron ryczałtu na fiakry rocznie.

O posadę powyższą ubiegać się mogą doktorowie wszech nauk lekarskich, którzy się wykażą dłuższą praktyką szpitalną, osobliwie na oddziale chirurgicznym i położniczym.

Podania należycie udokumentowane i znaczkiem stemplowym na 1 koronę zaopatrzone, wnosić należy najdalej do 1 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, a bliższych dotyczących informacyi zasięgnąć można w oddziale I. tejże Dyrekcyi.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**
Kraków, dnia 8. listopada 1901.

# Poleca się handel win **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie.

## Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.
**Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma**
przyjmuje
**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**
**we Lwowie, pasaż Hausmana 9.**
Kosztorysy gratis.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

**Parowa mleczarnia w Bołszowcach** odznaczona na powszechnej wystawie higienicznej w Karlsbadzie za wyrób masła deserowego złotym medalem, sprzedaje po cenie **2 K. 40 h. 1 klgr.** deserowego masła **loco Bołszowce.**

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
**poleca handel herbaty, kawy i wina**
**Edmunda Riedla, Lwów.**

### Buchalter

zdol[...]
miec[...]
mior[...]
mają[...]
sadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9. Lwów.

### Ubogi Łazarz!

Z łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od ośmiu lat obłożnie chory, odleżałem całe ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty na łóżku leżę, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaję w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawe wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich dwóch synów 12 i 9 letniego.

Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny z Ustrobny. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorącą do Boga zanoszą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: Łazarz Krężel, Ustrobna p. Krosno.

### Jasne i ciemne

męskie i damskie ubrania, palta zimowe nieprute czyści chemicznie i odnawia
**Pierwszorzędny Zakład**
**Szymona Weissa**
**Tylko**
**we Lwowie, ul. Kopernika 12.**
Zlecenia z prowincyi załatwia jak najstaranniej i szybko.



Jako moją specyalnosc od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa** i **Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

**Antoni Halski**
**handel żelazny**
**Lwów, plac Maryacki l. 9.**
Cenniki na życzenie

**Najtaniej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

### Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.
**Gwarancya za całość.**
52 własnych wozów meblowych patent.

**CARO i JELLINEK**
**Wiedeń, Schottenring 27.**
**Budapeszt, Arany Janos utcza 34.**
**Lwów, Jagiellońska 22.**
**Telefon 408.**

### Bardzo korzystne

zakupno towarów pozwala mi sprzedawać wszelkie artykuły w zakres handlu żelaznego wchodzące po **znacznie zniżonych cenach.** Bardzo korzystnie do nabycia szatkownice do kapusty tyrolskie, piece żelazne, wanny długie i nasiadowe, kompletne wyprawy kuchenne z możliwym największym opustem. Brzytwy angielskie i z Solingen znaku bliźnięta pod gwarancyą i prawem wymiany, paski do brzytew, marmurki do ostrzenia, pędzle i czaszki na mydło, miary do mierzenia grubości drzew (pni), toporki lasowe, wszelkie narzędzia rzemieślnicze, i t. p. poleca po znacznie zniżonych cenach

**Piotr Chrząstowski**
**Lwów, pl. Kapitulny 1** (naprzeciw Katedry)

L. 72741/901 [9486 2–3]

### Ogłoszenie.

W czasie od 1. do 31. października 1898 znaleziono w Krakowie między innemi rzeczami także zegarek złoty damski, co było podane do publicznej wiadomości obwieszczeniem magistratu miasta Krakowa z dnia 29. listopada 1898 L. 71744.

Ponieważ właściciel tego zegarka do [...]

[...] grożeniem skutków z §. 392 powsz. ks. n. c.

**Magistrat król. stoł. miasta Krakowa.**
Kraków, dnia 7. listopada 1991.
J FRIEDLEIN
Prezydent miasta.

### Szereg doskonałych dzieł

zawiera
**NOWA SERYA**
**12 centowej**
**Biblioteki powszechnej**
**Nr. 353/373.**

Nr. 353 **Ibsen,** W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański,** Rok złudzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.,** Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom IV
Nr. 366. **Słowacki,** Jan Bielecki, Hugo. Mnich. Arab.
Nr. 367/368. **Heine,** Atta Troll.
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa,** Pamiątka po dobrej matce.

Dalsze tomiki w druku.
**Na składzie w każdej księgarni.**
Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie
**Księgarnia wydawnicza**
**W. ZUKERKAN[...]**
**w Złoczowie (Galicya).**

### Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacyi bł. pamięci Moschla Bombacha na rok 1902 w kwocie 1295 kor. 88 hal. izraelickiej dziewczynie, w dniu rocznicy śmierci fundatora, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o posag dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:
1. na pokrewieństwo z fundatorem,
2. na ukończony 20 rok życia,
3. na nienaganny moralny żywot.

Podania w powyższe dowody zaopatrzone, należy wnieść najpóźniej do 5. lutego 1902 na ręce W-go p. rabina Aleksandra Halperna we Lwowie, ul. Blacharska l. 22.

Podania po terminie wniesione nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 10. listopada 1901.
**Egzekutorowie testamentu.**

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

# HERBATY Z RĄCZKĄ



Monopol herbata
**z „Rączką“**
**zawsze świeża i doskonała.**
Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.
**Po cenach oryginalnych** prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do
**Magazynu Juliusza Grossego**
**w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.**



**Próbujcie gospodynie!**
Najpiękniejszą
**BIELIZNĘ**
otrzymuje się przez używanie
sławnego
**Krochmalu z połyskiem**

Złoty med. Paryż 1900. Złoty med. Paryż 1900.

**firmy FRITZ SCHULZ jun. Akt.-Ges., Lipsk i Eger. Najstarsza i największa fabryka krochmalu.**
Prawdziwy tylko z marką ochronną: „Żelazko“ i „Globus“. Kartony po 24 hal. we wszystkich sklepach afiszowanych.

### Całkowita gotówka nie wymagana!



**Pod dogodnymi warunkami**
dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, firanki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, ma[...] [...]mioty deko[...] [...] drewniane, [...] towary fu[...] [...] i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane.

Na prowincyę wysyłamy illustrowane cenniki darmo i opłatnie. Listy należy adresować:

**Zarząd wiedeńskiego magazynu**
**„AU LOUVRE“**
Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).
**Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.**

# R. DITMARA

## Nafta

## bezpieczeństwa

przy odbiorze 5-ciu litr

**1 litr nafty salonowej 17 ct.**
**1 litr nafty cesarskiej 19 ct.**

**sprzedaję w moich składach**
**przy ulicy Sobieskiego liczba 1.**
**przy ulicy Czarnieckiego liczba 1.**

Mając na względzie bezpieczeństwo Szanownej P. T. Publiczności prowadzę tylko dwa gatunki nafty niezapalnej.

Zwracam uwagę Szanownej P. T. Publiczności, że od różnych domokrążców bywa oferowaną nafta jako cesarska i salonowa, która absolutnie taką nie jest.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.